

Teat. 6697.

10 kop

X * X

KAZANIE

(EXVII 549)⁴

w Oktawę Solennej Koronacyi Cudownego
N. MARYI Panny Obrazu, w Kościele Łuckim Wie-
lebnych Oycow Dominikanow Prowincyi Polskiej,

WIELMOZNEMU IMCI PANU
IOZEFOWI WALENTEMU,
na Potuturuwie y Wołkowcach z Pielechowa, y
Zagorzyc,

ZAGORSKIEMU

PODSTOLICOWI WOŁYNSKIEMU

Od

Konwentu S. GORY Rożancowey tegoż Zakonu

OFIAROWANE,

Miane zaś

Przez X. AUGUSTYNA FILIPOWICZA, Świętey
Theologii Prezentata, Regenta Studium Generalnego,
na S. Gorze Rożańcowey, Zakonu Kaznodziejskiego,
Prowincyi Ruskiej,

Roku 1749. Dnia 15. Września.

Za pozwoleniem Przełożonych, drukowane w Typogra-
fii IEGO KROLEWSKIEY MCI
WW. OO. BAZYLIANOW Konwentu Poczaio-
wskiego, Roku pomienionego.

12415

Karimiera fymak, porosobnyus silny

Na

HERBOWNE KLEYNOTY.

Fortia jam Lunæ se cornua lumine complent. *Virgilius.*
Patrum Vestigia ducunt. *Juvenalis.*

Pat

*ag Troba głom ogromnego
Wzbudy ofumatlych
Nadego*



I.

W Księżyc się z obydwóch stron, Miecz ZAGORSKICH zbroi,
Toć się już pod Miesiącem żaden nie ostoi
Honor, którego by w swym ZAGORSKY nie mieli
Domu, gdy y sam Księżyc, w pol się z Niemi dzieli.

II.

Śladem POBOG PĄGOWSKICH wraz z Chwałą, Honorem,
Chodź, alic y Sława iednym spiesz y torem,
Toć nie dżiw: że się z Niemi tak Sława zrownała,
Bo Im Fortuna drogę Krzyżem przeżegnała.

X * X

DO
WIELMOZNEGO IMCI PANA
IOZEFA VALENTEGO
ZAGORSKIEGO
PODSTOLICA WOŁYNSKIEGO.

Święty Bóg miły namy święty aniołowie *Święty Bóg miły namy*



BRAMA Święta Miśtyczna, Kazaniem moim, w prostoćie serca y stylu, mianym, pobożnemu Słuchaczowi w Kościele naszym Łuckim, pokazana, wychodzi na Świat Polski, y pod Zaczynem Imieniem W. WMCI PANA DOBRODZIEIA, przyzwioćie się mieścić; w Ktorego Pobożności, iuż dawno znalazła mieysce nasza S. Rożancowa Gora. Doznawaliśmy na Tym S. mieyscu pobożnych Łask, dość wielkich y licznych W. Oycu Twego IANA ZAGORSKIEGO Podstolego Wołyńskiego, Podstarościego Grodzkiego Krzemienieckiego, Męża zdrowey dla każdego Rady, y Umysłu wspaniałego. Ale y Ty iako Haeres Paternae Pietatis, & Dexteritatis, naśladowieś Go we wszystkich Cnotach, y zacnych Przysiotach; kiedyś iuż tyle na Chwałę Boską, y na Honor N. MARYI PANNY, temu Mieyscu wyświadczył Dobrodziejstw, y pośedteś sławnym krokiem Iego do wszelkiey między Ludźmi Estymacyi. A Wielmożna ELZBIETA z PAGOWSKICH Małżonka Twoia, iako Ci iest Socia vitae, tak też wszelkich Twoich Cnot, a osobliwie S. Magnificencyi, w świadczeniu Łask tuteyschemu Konwentowi, iest Ci nierozdzielna Towarzyską. Nauczylasę tey Świątobliwosci od W. Oycu swego z Rokszyc PAGOWSKIEGO Miecznika Sieradzkiego, Ktorego przy tuteyszym Mieyscu Świętym, y Dzierżawie Podkamienieckiey, iuż przez kilka lat mieskanie, y pilność około Nabożenstwa Chrześcianańska, iest caley Okolicy do zbudowania. Przetoż z S. Gory Rożancowey Brama Święta spieszy do tak pobożnego Domu, aby do Niego przez siebie, dalße Boskie Łaski y Dary, walnym wprowadziła traktem. Wiem ia o tym: że Bóg dość hoynie Prześwietnemu Domowi W. MW PANA DOBRODZIEIA pobłogosławil: bo tego mam oczewisty dokument w Godnych Antenatach Iego; Ktorzy iako świątobliwemi Cnotami, tak wielkimi w Oyczyźnie naszey iasniegli Zasługami. Miał dobry dowod, bo się pierwey należycie przeyrzał w Dziełach WW. ZAGORSKICH nasz Okolski, który o Nich, in Orbe Polono,

Tomó

Tomo II. Pag: 374. to rzetelnym wyraził piorem: ZAGORSCH in Sandomiriensi Palatinatu, consiliò, prudentiâ, fortitudine, & dexteritate in agendo præcipui. Y zaraz na potwierdzenie prawdy swojej, przywodzi IANA ZAGORSKIEGO, pisząc o nim tak: IOANNES ZAGORSKI, post diversa trophæorum specimina tam in castris, quàm in diversis expeditionibus, in Regia Serenissimi Casimiri, Ochmagister Serenissimæ Reginae. Hunc Serenissimus Rex, unâ cum Ioanne Długosio Canonico Cracoviensi, Legatum in Hungariam miserat, ut Iskram Silesium cum Ioanne Huniad Gubernatore Regni Hungariæ, discordes, componeret. Annò 1448. Sicut narrat Bielsc: Fol: 389. Toć znać, że ten IAN ZAGORSKI, iako walecznym Męstwem przeciwko Nieprzyjaciółom Ojczyzny, tak wielką Radą y Pomocą był na ten czas Krolowskiemu Majestatowi. O drugim ZAGORSKIM tenż Okółki piśe tak: Alterum ZAGORSCIUM eximium Militem, cum Ioanne Zborowski ad Pscoviam pugnantem, atque muris disruptis minis subterraneis, cum periculo vitæ, cuniculos accedentē, meminit Paproccius in secundo Opere, Annò 1582. Fol: 404. To y w tym Walecznym Mężu iakie było Męstwo, y Staropolska odwaga, każdy z Iego heroicznego dzieła miarkować może. Chcąc zaś tenż Auktor dalszą pokazać Przezacnego tego Domu Procedencyą, mowi tak: Ex his plurimi ZAGORSCH, militari gratiâ, & aucupis fortunæ mediò, in Russiam & Magnum Ducatum Lithvaniae descenderant. IOANNES in Russia Miles eximius, non dissimilem Filium IACOBUM reliquit, qui cum Palatino Sandomiriensi Mniszek in Moschovia militarem obivit dexteritatem. Reliquit ex Smiotanczanka NICOLAUM Militem sub signis Campiductoris Regni Nicolai Potocki, demum Rothmagister in Prussiam peditum factus, contra Svecos digna protulit Patriæ, etiam ad Kumeyki, & Starzec, obsequia. IOANNES ejus germanus Frater, Miles ibidem cum Illustrissimo Campiductore. Y toć to jest naszego Okółkiego o starożytnym WW. ZAGORSKICH Domie świadectwo, nie tylko wiadomością własną, ale y poważnych Auktorow Polskich, iako to Paprockiego y Bielskiego pisaniem zmocnione.

Co zaś nad to w Nowym Herbarzu, ktoremu Tytuł: Korona Polska etc. w Tomie Czwartym Fol: 640. o WW. ZAGORSKICH, pod ich Herbem Ostoią nazwanym przydał Niesiecki, to ia wiernie wypisuję w tych słowach: Ludwik Kaźmierz Kanonik Chełmski, jest w Druku iego Oracya, którą witał Stanisława Pstrokońskiego Biskupa Chełmskiego 1645. N. Miał za Sobą Annę Bonerownę. N. Bieganowską Corkę Melchiora. N. Marcina Dobrogoyłkiego Małżonka. N. Pisarz Grodzki Krzemieniecki, ktorego Syn Michał umarł we Lwowie 1724. Zygmunt Skarbnik Wschowiki 1670. To namienioşy o obşerney starożytnego ZAGORSKICH Domu Genealogii, wracam się do wspomnianego iuż wyżej Wielkiego Ojca twego IANA ZAGORSKIEGO; Ten, za moicy pamięci, był Sędzią, potym Podstaroştim Grodzkim Krzemienieckim, Podstolim Wolskim, Deputatem na Trybunał Wielki Koronny: iako zaś był estymowany z przykladnego Życia, z niepoślakowaney Sprawiedliwoştci, y ze wszystkich Cnot pobożnych, publiczna dotąd nie przestaie, y potym nie przestanie głoştć Sława. Umiał Ten racny Zięmianin, y Honoru, y Fortuny od Boga sobie powierzoney zażyć tak dobrze, że to wszystko było nappierwoey z Chwałą Boską, z pomnożeniem Ojczyşey Sławy, y z konserwacyą Ludzkiey przyiaźni. A dopędzając lat swoich

terminu

terminu , obmyśliwszy całość Fortuny dla Zaczego Potomstwa , exuvias smier-
telności swojej złożyć kazał na S. Rożancowej Gorze , bez żadney pogrze-
bowey pompy ; nie kładąc się nawet chorować w grobie , ale w przyślonku Ko-
ścielnym w ziemi ; gdzie nad Jego miedżianym nadgrobkim pospolity czytamy
napis : Ian Stanistaw Zagorski , Podstoli Wołyński , Podstarości Grodzki
Krzemieński , prosi o Zdrowaś Marya do N. M. P. A. 1737. D. 22.
Februar : Ten niesmiertelney Mąż godny pamięci , zostawił Ciebie nay-
pierwey W. IOZEFIE z TERESSĄ DROHOIEWSKĄ sflodzonego , Który
iakoś ab ineunte etate Tua , zaczął kwitnąć piękniemi Naukami y przykla-
dnemi Cnotami , tak coraz więksey , a więksey Chrześcijańskiej nabyrwszy Do-
skonalsości , iuż też szczęśliwie idzieś coraz do pięknych Honorow ; y na te
publiczney sławy wstępuieś stopnie , na ktore Cię prowadzą mile Bogu y Ludziom
Talenta Twoie . Iuż szczęśliwie z Przyszłownego Woiewodztwa Podolskiego ,
Poselską na Sejm Wielki Warszawski , odprawiłeś Funkcyą , z tym Zaszczytem
y Pochwałą , która kochającym Oyczyznę należy Synom . Iuż w Radomskim
Trybunale przez dwa Roki od Zacznych Twoich wolnemi głosami obligowany
Wołynianow , piastowałeś Kommissarski w Osobie Twoiej Honor , z taką Prze-
zornością y Sprawiedliwością , która się w wielkich Statystach y zacznych znay-
duie Ludziach . W Bogu nadzieia , że Cię Polska nasza obaczy u siebie inter
Purpuratos Patriæ Patres . Idzie po Tobie Rodzeństwo twoie z ANNY
LEDOCHOWSKIEY sflodzone : FRANCISZEK ZAGORSKI Starosta
Owrucki , który iako piękniemi Cnotami , tak y zaczniemi Talentami slynie , co-
raz do więksey między Ludźmi przychodząc Estymacyi ; SEBASTYAN ZA-
GORSKI , który młode lata swoje Bogu poświęciwszy in Sacratissima So-
cietate IESU , żyje do wszelkiej postępując Doskonalsości , y wielkich Zakonowi
swojemu powiniennych nabyrwając Nauk ; WOYCIECH ZAGORSKI , po zakoń-
czonych chwalebnie skutach , iako ma Indolem omni honesto aptissimam ,
tak ią sposobi , że iuż jest Dilectus Deo & hominibus ; TERESSA ZA-
GORSKA od Boga y natury wszelkiemi dobremi utalentowana Przymiotami ,
w tym że Rodzeństwie , y w zaczym swoim iasnieie Imięniu , do Ktorego przez
ścisłą Krwi konnexpą , skolligowane należą Domy : Przezacznych KAMIENSKICH
NENCHOW , DROHOIEWSKICH , PORCZYNSKICH , LEDOCHOW-
SKICH , POGROSZEWSKICH , KOŁONTAIOW , BRODOWSKICH ,
y wielu Innych . A z Wielmożną Małżonką Twoią , weszła w Dom
ZAGORSKICH Starożytna ROKSZYCKICH Familia , z ktorey
originativè dla podziału Dobr possli KONIECPOLSCY , ZAPOLSCY ,
PAGOWSCY , RUSZKOWSCY , DĄBROWSCY . Ile się zaś tycze Tychże
samyh PAGOWSKICH , o tych napisał Okolski In Orbe Polo : Tom : II.
Fol : 433. tak : Pagowscii de Rokrzyce Viri militares . Iakoż mam spra-
wiedliwą wiadomość : że MSCISŁAW PAGOWSKI , ktorego urodziła PRZY-
ŁĘSKA , wszystkie lata swoje na wojnie pędząc , tyle dowodow pokazał ,
że pro Fide , Rege , & Lege , w każdej okazji nieustraszonym stawiał sercem .
IAROSZ PAGOWSKI , z BORKOWNY urodzony , był Pułkownikiem
pod znakiem Husarskim , owego wielkiego Woioznika Czarneckiego , y
aż w lat sześćdziesiąt życia swego wojnę służyć przestał , a przytym y inşe Oy-
czyźnie uczynił przysługi : bo był z Woiewodztwa Sieradzkiego na Trybunał
Skarbowy Kommissarzem około Roku 1682. y z Honorem posłował z tegoż Wo-
iewodztwa na Sejm Wielki za IANA III. Monarchi Polskiego .

MATE-

X + X

MATEUSZ PAGOWSKI, Miecznik Sieradzki, Szczęśliwie teraz żyjący, iako
 jest inter Regni Proceres & Concives Patriæ Wzięty, y pięknie Eszymowany,
 tak z młodszych lat swoich służąc wojnę, na dobre sobie w Rycerstwie Polskim
 zasłużył Imię, częste Komedy, y Namieśnikowstwa miewając, owo zgola przy-
 kładem Antenatorów swoich, zacie Bogu y Oyczyźnie służył, y podziś dzień
 przykładnemi iasnieie Cnotami. Ten z MARYANNĄ GRZYMYSŁAWSKĄ,
 procz, sflodzoney Corki wyżej wspomnianey ELZBIETY, sflodził
 HYERONIMA, który zwiedziwszy Cudze kraie, y pięknego nabrawszy poloru,
 iuż jest w Woysku W. X. Litczeskiego, przy I. O. XCIU RADZIWILE, Wo-
 iewodzie Wileńskim, Hetmanie Wielkim, Generalem Adjutantem, y w tymże
 Woysku Oberstlecyntantem; nie wątpię o tym, że wysokie Jego Talenta, y
 przykladne Cnoty, na wyższych Honorow wprowadzą Go stopnie; DAMIANA,
 IOZEFA, y IGNACEGO, Ktorych porodzona Skromność, y do wśyskiego
 Dobrego aplikacya, będzie gradusem do wśelkiej w Oyczyźnie naszey Godności.
 Y teć to jest obfite Błogosławieństwo Boskie nad WW. PAGOWSKICH Imieniem,
 do Ktorego procz wyżej wspomnianych należą: TRZCINSKY, ROZYCCY,
 PEŁAWSKY, MICHOWSKY, TUSZKOWSKY, DYDYN SKY,
 BRZUCHOWSKY, GIEBULTOWSKY, HINKOWIE, GORLEWSKY,
 KRZUCCY, CHOMĘTOWSKY, y tak wiele Inśzych, Ktorych ia
 venerabundo adoro cultu. A Tobie Wielmożny IOZEFIE ZAGORSKI,
 Podstolicu Wołyński, iako iuż Imieniem Caley S. Gory Rożancowey, od-
 dałem Miśliczną Bramę; tak Ci życzę, aby przez nią, y do samego Ciebie,
 y do Caley Prześwieconego Domu Twoiego, iako naywiększe Boskie Łaski, For-
 tuny, y Honory ustawicznie wchodziły.

W. WM. DOBRODZIEIA

Karimierz *fymak akademik* *śled* *Gnadyen*
widage *Ojca nowo*
Najniższy Sługa y Bogomodlca.
X. A. F. O. P.
x x x x x

Sapra modum Mater admirabilis *et bonorum*
Mnie *Wielce* *Pana* *Gracja* *Ożarówicza* *Pani*
powiatu *Gnadyen* *Podst* *zandania*
Pana *Dobrodzieya* *mego* *posiłam* *Pokaya*
zgodnego *Czy* *upodobasse* *panu* *wymow*
Doroku *Decesu* *W.* *sta* *godzenie* *Sukilung*
y *Bielkie* *Bati* *pankie* *Ożarówicza* **KAZANIE**
Upowinnim *Łokaye* *ziedyni* *grunyszy* *Łokaye*
Karimierz *fymak* *Bijun*

K A Z A N I E.

Natus est JESUS. *Matth: imo.*

Narodził się J E Z U S .

Natus est JESUS N. Narodził się Jezus

Amy to z natury do siebie ludzie , że widzieć pragniemy , co jest oczom pięknego ; a słyszeć , co jest uszom miłego . A iest że co bardziej miłszego słyszeć ? a piękniejszego widzieć ? nad to : co dziś z wielką naszą zbawienną pociechą słyszymy , y widzimy w stołecznym całego Wołynia Mieście Łucku ? Słyszeli to przeszłych czasów ludzie , a my teraz w *Sparcie Polskiej* czytamy , iako za Zygmunta III. Monarchi Polskiego , Bernard Maćieiowski , Biskup Łucki , będąc od Polski do Rzymu Ablegatem , za wielkimi instancyami , u Oycy Świętego KLEMENSA VIII. Obraz MATKI BOSKIEY , z Kaplicy Papiezskeiy , ieszcze (iako nieśie tradycya) od S. Łukasza malowany , do Polski , za największy przywioził gościniec , y do tey go Świątnice Pańskiej solennie wprowadził , y oddał .

Słyszeliśmy ieszcze dziećmi będąc , Tyś BOŻE tego świadek : *DEUS auribus nostris audivimus* ; Oycowie nasi nam to powiadali : *Patres nostri annuntiaverunt nobis*. Psal: 43. y podziśdzeń słyszemy , że w Kościele Łuckim Dominikańskim , Tenże Obraz wielkimi słynie Cudami . Widzimy teraz Tenże sam Obraz , z Łaski Stolicy Apostolskeiy , z Rzymu przysłanemi iasniejący Koronami , abyście w honor , w fortunę , y w sławę zawołani Wołynianie , szczęśliwe , bo od wszelkiego nieszczęścia MARYI Koroną mieli zaślionię czasy , prawdziwie Koronne .

Przy tym tak miłym słyszeniu , y pięknym widzeniu , co więcey słyszemy , y widzimy ? oto słyszemy to : że Naywyższy widomy całego Katolickiego wojującego Kościoła Pasterz , BENEDYKT XIV. iuż po całym Katolickim świecie , przez Bullę swoią publikowaną w Rzymie , dnia 15. Maja , w terażniejszym Roku , zaczynającą się : *Peregrinantes* etc. wielki swoy ogłosił Jubileusz . Słyszemy y to : że toż same Miłościwe Jato , ANNUM SANCTUM , nasz żarliwy Pasterz J. W. FRANCISZEK KOBIELSKI Biskup Łucki y Brzeski , Nayiasniejszey KROLOWEY naszej Kanclerz , w Proceście swoim , w Torczynie dnia 16. Lipca , Roku terażniejszego wydanym , głosi y zapowiada , zachęcając Owieczki swoje , aby spieszyli na tę Uroczystość , w którą Oćiec S. w Bazylice Watykańskiej otworzy PORTAM SANCTAM , to iest , Drzwi donieprzebranego

branego skarbu Zaślug CHRYSUSA Pana, y Świętych Jego; ale to ieszcze do tego pożądanego czasu rachuiemy dni 99. bo się to wszystko zacznie, na pierwszych Nieszporach Uroczystości Narodzenia Pańskiego. Co się zaś teraz w Łucku dzieje, uważać proszę: oto Kościół S. iako przy samej Uroczystości Narodzenia Najswiętszej MARYI, y przy Jey Cudownego tutejszego Obrazu Koronacyi, głosił, y mówił w Ewangeli: *Natus est JESUS*; tak y dziś, w samą Oktawę tegoż Festu, głosi y koleduje: *Natus est JESUS*: Narodził się IEZUS. Toć już w Łucku przyszedł czas wielkiego Jubileuszu, czas Miłościwego Lata, czas otwarcia Bramy Świętej.

Wielkie było szczęście Świętej Rożancowej Gory, na ktorej wielki Sługa Boski, *Venerabilis servus DEI*, BENEDYKT XIII. po odprawionym w Rzymie Jubileuszu wielkim, pozwoił Koronami Watykańskimi Koronować Cudowny Teyże N. MARYI Obraz, Roku 1727. Dnia 15. Sierpnia; co Boskiej Łasce, a nie naszym przypisuiemy zabiegom: *Omnia bona Divinae Gratiae, non humanis meritis sunt adscribenda*; mowi S. Anzelm. Na ten czas na pomienionym Mieyscu świętym mogło się mowić, że był po Jubileuszu Jubileusz. A czyliż y teraz za osobliwszym spo, rządzeniem Boskim, y za osobliwą łaską BENEDYKTA XIV. nie iest przed Jubileuszem Jubileusz? kiedy w tey Świątnicy Pańskiej, przy Uroczystości Koronacyi Cudownego tutejszego Obrazu, już dla nas otwarta PORTA SANCTA, Brama Święta, do wszystkich Odpustow, y do osobliwszych Łask Boskich: już to u nas iakoby dziś narodził się IEZUS: *Natus est JESUS*.

Jeszcześmy nie zapomnieli, iak wielki był na Oyczyznę naszą zamach, od Heretyckich y Schizmatyckich Potencyi, z okazji Toruńskiej sprawy: y iak Nayiaśnieysza Rzeczpospolita nasza stanąwszy przy BOGU y Wierze, nieustraszoną, a prawdziwie Staropolskim sercem, te wszystkie zamyśly y pogrozki uspokoiła w tenże sam czas, ktorego w Podkamieniu odprawił się po Jubileuszu Jubileusz, to iest: ktorego czasu odprawiła się solenna tamecznego Obrazu Koronacya. Nie mnieyszego szczęścia ma się spodziewać Polska nasza przy swoich teraznieyszych utrapieniach, odprawiając przed wielkim Rzymskim, wielki Wołyński Jubileusz, to iest: w stołecznym swoim Mieście Łucku, Koronując w tym Cudownym Obrazie Dziedziczną swoią Krolową N. MARYĄ. Zostawiwszy tedy nieprzebraną materią Pochwał Twoich potomnego wieku ludziom, ktorzy wieczyście Wielmożność Chwały Twoiej, y wielkie Twoie Dzieła, MATKO BOSKA opowiadać będą: *Magnificentiam gloriae Sanctitatis Tuae loquentur, & mirabilia Tua narrabunt*. Psal: 144. Ja dziś na inszę nie będę się sadził propozycyją, tylko do tey Kaznodzieyskiej poydę traktem, do ktorej mię sam Kościół Święty prowadząc, mowi: *Paradisi porta per Evam cunctis clausa est, per MARIAM iterum patefacta est*: Brama Rayska, przez Ewę dla wszystkich zamknięta iest, a przez N. MARYĄ znowu iest otwarta. Y na fundamencie tych słow, powiem na dzisieyszym Kazaniu: że N. MARYA iest PORTA SANCTA, Brama Święta otwarta dla wszystkich szukających y potrzebujących Łaski Boskiej. O tym mowiacemu, *Domine labia mea aperies*: Panie otworz wargi moje, a

usta

usta moje będą wychwalać CIEBIE y MATKĘ Twoią.

A żebyśmy należytem przyszli krokiem do Tey Świętey Bramy , o ktorey mam mówić , y pokazać ią otwartą dla wszystkich potrzebu-
jących Łaski Boskiey ; uważmy : iak to nam BOG wielkie świadczył Łaski !
y obroćmy rozumne oko , na pierwsze stworzonego świata początki .
Gen: Cap: 1. Stworzywszy BOG Niebo , ziemię , y wszystkie ich ozdoby ,
stworzył zaraz potym y człowieka na obraz y podobieństwo swoje :
Creavit DEUS hominem ad imaginem suam : iakąż tych stworzonych rze-
czy uczynił dyspozycyę ? oto : iedno tylko dla siebie zostawił Niebo ;
á całą stworzoną ziemię , ze wszystkiemi iey pożytkami , stworzonemu
człowiekowi y synom iego , w dziedziczną puścił dzierżawę : *Cælum*
cæli Domino , terram autem dedit filiis hominum . Psal: 113. To pierw-
sza , á już tak wielka , od BOGA dla człowieka wyświadczona Łaska .
Drugą Łaskę wyświadczyl BOG Adamowi , że go stworzył w stanie nie-
winności , *in statu innocentie , in statu Iustitie originalis* ; w którym nadał
mu przywilej takowy : że á ni sam , á ni potomkowie iego umierać nie
mieli , ále każdy z nich , po długich na świecie przepędzonych latach ,
po wielkich zasługach , do wieczney należących Chwały , miał bydź
żywy przez Aniołów z ziemi do Nieba zaprowadzony . Uważaycież y
tu , iaka to była wielka Łaska Boska dla człowieka ! Trzecią Łaskę BOG
wyświadczyl Adamowi , kiedy oddawszy mu w posessyą wszystkie ziem-
skie Dobra , y prawie mu pod nogi rzuciwszy , *Omnia subiecisti sub pe-*
dibus ejus . Psal: 8. ieszcze go Sam intromittował y wprowadził do Raju :
Tulit ergo Dominus DEUS hominem , & posuit eum in Paradiso voluptatis .
Gen: Cap: 2. Sam z własney kości iego , uczynił mu towarzyszkę życia
Ewę : Sam ich oboje Nayświętszą swoją ręką , iako Naywyższy po-
błogosławił Kapłan : *Benedixitque illis DEUS* . Zeby zaś przecię rozumiał
Adam , że to wszystko odebrał nie z powinności , ále z iedney Dobroci
Boskiey ; że powinien znać Stworcę , Oycę , Pana , y Dobrodziecia
swego , dla tego BOG , na znak naywyższego Panowania swego , *in*
signum supremi Dominii sui , to mu mocno zalecił , áby z iednego tylko
drzewa nie ruszał owocu , y áby nigdy na to nie pozwalał : *ex omni ligno*
Paradisi comede , de ligno autem scientie boni & mali ne comedas .
Pytasz tu ciekawość ludzka , iak też długo , z temi Łaskami Boskimi ,
był Adam w Raju ? Na to chcąc odpowiedzieć nasz Wielki Kościelny
Historyk Graweson , uczy : że nie jest w tym punkcie iednakowe wszyst-
kich zdanie ; bo iedni mówią : że Adam tylko przez dzień ieden był
w Raju ; y fundują to zdanie swoje na owych słowach Pisma Świętego
Psal: 48. *Homo cum in honore esset , non intellexit* , á Hebreyski text czyta :
Homo cum in honore esset , non pernoctavit . To jest : że człowiek będąc w
honorze , będąc całej ziemi y Raju Panem , nie zrozumiał tak wiel-
kiego szczęścia swego , *non intellexit* , y w Raju nie przenocował , *non*
pernoctavit . Insi trzymają , że Adam był w Raju , przez dni 33. á to
z tey miary : że Zbawiciel nasz Chrystus lat 33. pracował na ziemi nad
zbawieniem naszym . Bądźże to zdanie iakiekolwiek , ia go nie sądę ;
lepiej bowiem wątpić o ukrytych przed wiadomością naszą rzeczach ,
á niżeli się sprzeczać y kłócić o niepewne : *Melius est dubitare de occultis ,*
quam

quàm litigare de incertis : mowi S. Augustyn . Mnie dość powiedzieć , że bardzo krotko Rodzice nasi byli w Raiu ; bo iak tylko Ewa , nad zakaz Boski urwała iablko , iak tylko Adam na skosztowanie iego zezwolił ; tak im zaraz BOG wszystkie swoje odebrał Łaski ; y zaraz Adama z Ewą z Raiu wypędził : *Ejecitque eum de Paradiso Dominus* : Bramę Rayłką zamknąć kazał , wielkie przy niey postawiwszy warty : *Et steterunt in porta custodia* . *Esdr: lib: 2. Cap: 12.* A co większa , ieszcze przy stojących y patrzących się na to pierwszych Rodzicach naszych : *Cumque adhuc assisterent , clausa porta sunt , et oppilata* . *Esdr: lib: 2. Cap: 7.* Nie rozwodzę się z dalszą dosyć nieszczęśliwą pierwszych Rodziców naszych historią , nie przypominam , iako wygnańców , tulania się ich po świecie , y zarabiania w zapoceniu czoła kawałka chleba : *In sudore vultus tui , vesceris pane* : ale tylko podniosłszy serce y oczy do Nieba , mowię : y iużeż to koniec Łask twoich o BOZE ! y iużeż to nigdy o nieszczęśliwym nie wspomniesz człowieku ? y iużeż to na wieki zamknięte będą przed ludźmi Nieba ?

Ale stoymy zdesperowani ludzie : oto powtarzam to , com przy moiej powiedział propozycyi : *Paradisus porta per Evam cunctis clausa est , per MARIAM iterum patefacta est* . Prawda to , że dla excessu Ewy , zamknięta była dla wszystkich generalnie Brama Niebieska : *Cunctis clausa est* , ale dla Godności MARYI , że BOGU Matką została , znowu ją szczęśliwie otworzono : *iterum patefacta est* . Y owszem u mnie N. MARYA iest Brama Święta , otwarta dla wszystkich szukających y potrzebujących Łaski Boskiej . Sam to o niey Kościół S. spiewa : *Alma Redemptoris Mater , quæ pervia cæli porta manes* . Y na też to Bramę zapatrzywszy się Dyonizyusz Kartuzyan , *de Laud: B. V.* zawołał : *Hæc Domina mea , misericordia porta . DEUS nihil gratia et virtutis , nihil spiritualis latitiae internæ habere nos voluit , nec dare decrevit , nisi per manus MARIÆ* . Ta to Pani moja wielkiego miłosierdzia Matka , y Brama ; bo BOG tak od wiekow dysponował : że wszystkie iego Łaski , wszystkie Dobra , nie inaczej do nas przychodzić miały , tylko przez Ręce MARYI ; która iak prętko tylko na Godność Macierzyństwa Boskiego weszła , tak zaraz wszystkie Dobrości Boskie do człowieka przysły : *venerunt mihi omnia bona pariter cum illa* . mowi Mędrzec Pański . *Sap: Cap: 7.*

Uważa to S. Bernard *Serm: in Sig: Magn:* y mowi : *Fidelis MARIA , quæ salutis antidotum , et viris et mulieribus propinavit : illa nempe Eva , ministra seductionis ; Hæc nempe MARIA , Ministra propitiationis* : iako by ten S. Doktor chciał mowieć : Słuchaycie y uważaycie ludzie , iako to iest wierna dla nas MARYA : *Fidelis MARIA* ; Straściła była Ewa y dla siebie , y dla nas wszystkich , wiarę u BOGA ; á N. MARYA , znowu nam kredyt zbawienia uczyniła . Struła nas była zerwanym iabluszkim pierwsza Ewa , á Druga Ewa , N. MARYA dała nam wszystkim lekarstwo , żeśmy znowu przyszli do zdrowia wiecznego , bo do zupełnego się z BOGIEM pojednania . Tamta Ewa , Adama , siebie , y nas wszystkich fromotnie zwiodła ; á Ta Ewa N. MARYA znowu nas do BOGA , y do wszystkich Łask Jego przywiodła . *Illa ministra seductionis , Hæc Ministra propitiationis* . Y dla tego , ia CI dziś ten Tytuł daię N. MARYO , żeś iest Bra-

ma Świętą otwartą, PORTA SANCTA, dla wszystkich szukających y potrzebujących Łaski Boskiej. Ani to jest mego dowcipu koncept, ale to Ci przyznaie wielki Twój Sluga, Korony naszej Patron, S. Kazimierz: *Eva Crimen nobis limen Paradisi clauserat, Hac dum credit, & obedit, coeli claustra referat*. Toż y Kościół S. cały powtarza: *quod Eva tristis abstulit, Tu reddis almo germine*: to Ewa smętna straciła, Tyś przez Syna naprawiła.

Nieużyta tam iakaś była u Propercyusza Brama, kiedy iey na żadne nie otwierano proźby: *Panditur ad nullas janua nostra preces*; nasza zaś Brama N. MARYA, dla każdego otworem stoi: *Cunctis Janua nostra patet*; Którą z najniższym ukłonem tak wita S. Efrem *Serm: de Laud: B.V. Ave. porta coelorum, & scala, ascensusque omnium: Ave portarum caelestis Paradisi referamentum*. Witay Bramo Niebios, y do nich Wstępie wszystkim; Witay Bram Niebieskiego Raju otwarcie. Tak y my, kiedy N. MARYA Pannę nazywać będziemy y chwalić, przyznamy: że Ona jest Bramą Świętą taką, o iakiey teraz mówię.

Gene: Cap: 28. Zaśypia raz bardzo mile, choć to na twardym kamieniu położywszy głowę, S. Patryarcha Iakob: aż widzi we śnie drabinę stojącą na ziemi, samego tykającą się Nieba: *Viditque in somnis scalam stantem super terram, & cacumen illius tangens caelum*. Widzi daley po tey drabinie wstępujących, y zstępujących Aniolow: *Angelos quoque ascendentes, & descendentes per eam*: żadnego jednak nie widział, aby zstąpił na ziemię, y iey się dotknął marności. Widzi daley B O G A samego wspartego na teyże drabinie: *& Dominum innixum scala*. Porywasie ze snu Jakob, y przestraszony tym widzeniem zawołał: *Terribilis est locus iste: non est hic aliud, nisi Domus DEI, & porta caeli*. O BOZE! iakże to straszne miejsce, nie masz ei tu nic innego, tylko Dom Boży, y Brama do Nieba.

Winszuję ci S. Patryarcho Jakobie, tak pięknego, choć to we śnie, widzenia; ale y wam dziś Katolicy, wielkiego winszuję szczęścia. Patryarcha Jakob widział drabinę we śnie samego tykającą się Nieba: Wy teraz w tey Świątnicy Pańskiej, nie we śnie, ale na jawie, według S. Leona *Serm: 7. de Nat. illuminata Fidei oculò*, widziacie Drabinę duchowną samego tykającą się Nieba. Terazniejszy albowiem Akt Koronacyi tuteyszego Cudownego N. BOGARODZICY PANNY Obrazu, jest prawdziwym biegiem do Nieba, przez owe trzy drogi życia duchownego, które się nazywają: *via purgativa, via illuminativa & via unitiva*, droga oczyszczająca, droga oświecająca, y droga złączająca. Te drogi mają swoje różne gradusy opisane od Nauczycielow życia duchownego; a między nimi wszystkimi, naypiękniey ich obiaśnił nasz S. Tomasz Doktor Anielski. 2. 2. *Quaest: 24. Art: 9.* prowadząc każdego człowieka przez tey drabiny stopnie do zbawienia dusznego, y do widzenia istności Boskiej w Chwale wiekuisley. Bo kto chce żyjąc na ziemi, przyść do tego tak wielkiego szczęścia, powinien się według swego stanu, piąć przez szczeble tey drabiny do Nieba, to jest przez te drogi Miłości Boskiej. Naprzod ma oczyścić sumnienie z grzechow wszelkich, y z nałogow swoich złych, przez

drogę oczyszczającą : potym powinien na drodze oświecającej , nabydź cnoty sobie przyzwoitych : a na koniec ma zjednoczyć się z BOGIEM na drodze złączającej . Uczy tego y samo Piśmo S. Psal: 83. mówiąc: *Beatus vir , cuius est auxilium abs Te , ascensiones in corde suo disposuit in valle lachrymarum , in loco quem posuit : etenim benedictionem dabit Legislator , ibunt de virtute in virtutem , videbitur DEUS deorum in Sion .* Błogosławiony Mąż , którego jest ratunek od Ciebie , wstępowania w sercu swoim rozłożył w padole łez , na miejscu które ułożył ; albowiem Błogosławieństwo da Zakonodawca , poydą z cnoty w cnotę , widzian będzie BOG nad bogi w Syonie .

Takowe mają być *ascensiones in corde* , serca naszego postępy do BOGA , na tym padole płaczu ; y bez tey drabiny , żaden Święty nie wstąpił do Nieba , który zwyczajnym sposobem , a nie cudem , przyszedł do doskonałości , y po śmierci do szczęśliwej wieczności .

Prawda , że Łotr na Krzyżu niezwyčajnym sposobem nawrócił się , y zaraz dekretem *Canonizationis* , od Samego CHRYSTUSA był między Świętych policzony : *Hodie mecum eris in Paradiso* . Dżis ze mną będziesz w Raiu ; a ieszcze za tę bardzo kroćciusięnką modlitewkę : *Domine , memento mei , cum veneris in Regnum tuum* : Panie , pamiętaj na mnie , gdy przydziesz do Krolewstwa twego . Uważając to niezwyčajne szczęście S. Leo Papież *Serm: 2. de Pass:* zawołał : *Qua istam fidem exhortatio persuasit ? qua doctrina imbuit ? quis Pradicator accendit ? non viderat prius acta miracula , cessaverat tunc languentium curatio , cecorum illuminatio , vivificatio mortuorum : ea ipsa , quae mox erant gerenda , non aderant : & tamen Dominum confitetur & Regem , quem videt supplicii sui esse consortem* . Ktora namowa przyprowadziła tego szczęśliwego Łotra do tey wiary tak wielkiej ? która nauka nauczyła go tey cnoty nieporównanej ? który Kaznodzieja y Nauczyciel zapalił go do Wiary , do Nadziei , y do CHRYSTUSOWEY Miłości ? nie widział on tych cudów , które przed tym czynił CHRYSTUS ; ustało na ten czas uzdrowienie chorych , oświecenie ślepych , umarłych wskrzeszenie . Prawda to jest , że gdy ieszcze CHRYSTUS wisiał na Krzyżu , słońce cudownie , bo pod czas pełni księżycowej , zaćmiło się na całym świecie . y pod czas dnia uczyniło ciemną noc przez kilka godzin ; choć naturalnie , y zwyczajnym sposobem , niemoże się zaćmić , tylko kiedy księżyc jest na nowiu . Prawda , że na ten czas zażłona się Kościelna cudownie rozdarła cała : że ziemia niezwyčajnie drżała : że skały się padały : że y inne cuda się stały : kiedy Niebo y ziemia nie mogły patrzeć wesoło na BOGA Wcielonego , na tak sromotney szubienicy krzyżowej , y od bólów nieznośnych umierającego . Ale te wszystkie cuda były w niemający czas po nawroceniu Łotra , y nie było ich , kiedy się Łotr nawracał , CHRYSTUSA wyznał za Pana , y za Krola , którego widział uczestnikiem swego ukrzyżowania okrutnego , iakie y sam ponościł . Nie przeczę ja temu , że iego droga y drabina do Nieba była niezwyčajna , cudowna , y za osobliwszą Łaską Boską ; z tym wszystkim widzimi się : że y w tym iego biegu zbawiennym , przez tak wielki dar Boski osobliwszy , odprawionym , znajdują się pomienione trzy stopnie

stopnie drabiny Niebieskiej; y mogę mowić o nim także: *nemo repente fit summus*. Albowiem według Mateusza S. *Latrones, qui crucifixi erant cum Eo, improperebant Ei*. Według Mårka S. *qui cum Eo crucifixi erant, convitiabantur Ei*. Obadwa Łotrzy ukrzyżowani z CHRYSTUSEM, drażnili Go, bluźnili, y obrażali grzechami bardzo wielkimi. Ale dobry y szczęśliwy Łotr cofnął się od tey złości y bezbożności niesłuchaney, y u samych bestyi straszliwej, á za całego życia zbrodnie uczynił ákt skruchy, y dosyć uczynienia, tak, że się zdobył na te słowa: *Digna factis recipimus*, iáko pisze Łukasz S. A tym samym stanął na naywyższym stopniu drabiny, czyli Niebieskiej drogi oczyszczającej. Zaiásniał oraz wielkimi cnotami, naprzód wyznania Chrystusowego y wszelkiej prawdy: potym żarliwości y sprawiedliwości, ulitował się nad CHRYSTUSEM niewinnym ukrzyżowanym, zdobył się na Ákt Wiary, Nadziei, y Miłości: gdyż tak zgromił łotra niepokutującego: *Nequē tu times DEUM, quod in eadem damnatione es; et nos quidem iustē: nam digna factis recipimus, Hic verò nihil mali gessit*. A nieboisz że się ty BOGA niecnoto, że będąc w takim że nieszczęściu, w iakim jest niewinny CHRYSTUS, bluźnisz Go, y natrząsał się z Jego ukrzyżowania? my sprawiedliwie tak okrutną śmierć ponosimy, bo za ciężkie nasze zbrodnie odbieramy karanie: CHRYSTUS zaś nic złego nie zrobił, y jest szczerą niewinnością. Temi wszystkimi aktami stanął na stopniu drabiny czyli drogi oświecającej. Ustyszawszy zaś łaskawe, y dla siebie szczęśliwe Chrystusowe Słowa: **DZIS ZE MNĄ BĘDZIESZ W RAIU**: choć kilka godzin wiśiał na Krzyżu, nieznosne ponosząc męki: choć mu gołenie łamano, y słowka nie wymówił, áni stęknął, będąc iedyńą miłością z CHRYSTUSEM ziednoczony, y stojąc na ostatnim graduśie drabiny Niebieskiej, czyli drogi ziednaczającej.

Patrzcież po iakich stopniach y ten szczęśliwy Łotr, choć tak cudownie nawrocony, przyszedł do Chrześciańskiej doskonałości, to jest do doskonałej Miłości Boskiej, á na ostatek do swego wiecznego błogosławieństwa.

Porachuycież się teraz z waszym sumnieniem wszyscy tu przytomni, czyliście się pod czas terazniejszey Uroczystości, nie starali przez Świętey Pokuty Sakrament zbydź wszystkich grzechow y złych nałogow, á tym samym przez drogę oczyszczającą dostąpić Miłości Boskiej Dusz poczynających kochać Pana BOGA, *incipientium & viam purgativam decurrentium*? czyliście oraz nie usiłowali postąpić na gradusy Miłości Boskiej, przez nabycie wszelkiej cnoty, należącey do Dusz postępujących, *in via illuminativa proficientium*? czyliście na ostatek nie ziednoczyli się z BOGIEM doskonale miłością Dusz doskonałych, *per viam unitivam perfectorum*? Nie trzymam o żadnym z was, á żeby był w tak wielkim interesię niedbalcem, doczekawszy się na tym Świętym Mieyscu, terazniejszego Aktu, ktorego tyle lat czekał.

To już mamy mistyczną Drabinę, y iey stopnie, którą widział Patriarcha Jakob: *vidit in somnis scalam*. Mamy y tych, ktorzy po tey Drabinie, y po iey gradusach, pną się do Nieba pod czas terazniejszego Festu. Y nie trzeba się dziwować: że S. Patriarcha Jakob widział niektorych zstępujących nadół po gradusach tey Drabiny, iednakże

na ziemię się nie wracających, ani się iey dotykających, iako się wyżej namieniło; gdyż y Nauczyciele Duchownego życia uczą: że y Dusze doskonałe powinny się czasem wrócić y spuścić do zabaw drogi niższej oczyszczającej y oświecającej, choć nie do zabaw marnych tego świata. Mamy także w tym widzeniu Jakobowym: *Terribilem locum istum, & Domum DEI*, kiedy wiemy: że tuteysza Bazylika jest takim Domem, w którym Wszechmocność Boska, za przyczyną N. MARYI Panny, u tuteyszego Jey Cudownego Obrazu, tyle Cudow uczyniła. Ale iakże nam to widzenie Jakobowe pokaże *Portam celi*, Bramę Świętą, *PORTAM SANCTAM*, do wszelkiego Błogosławieństwa Boskiego, y do widzenia samego BOGA w Chwale wiekuisley: *videbitur DEUS deorum in Sion*. Na to pytanie odpowiada Kościół S. krótkiemi słowy, nazywając N. MARYA w Litaniach: *Janua celi*, Fortą Niebieską, y śpiewając o Niey: *Tu Regis alti Janua, & Porta lucis fulgida; vitam datam per Virginem, gentes redempta plaudite*. Mamyż wszystko na iawie, cokolwiek BOG Jakobowi Patryarsze śpiącemu objawił, a naybardziej mamy: że MATKA BOSKA, jest Bramą Świętą otwartą do Nieba, którą Sam Naywyższy Architekt BOG wybudował: *Ipse edificavit Portam Domus Domini excelsam*. *Paral: lib: 2. C:27*. Ale to wszystko Kościół S. iasniey wyraża o N. MARYI Pannie, śpiewając w swoich dwóch pieśniach: *Felix celi Porta, ex qua mundo Lux est orta*. Wiem, że ktorzy tylko czytać umiećie, macie w waszych do nabożeństwa książkach, ową śliczną modlitewkę S. Chryzostoma do N. MARYI Panny zaczynającą się: *Ad Sanctitatis Tue pedes; dulcissima Virgo MARIA etc*: y nie wątpię żeście tu, przy terażniejszym Feście, w tey Bazylice choć raz, taką modlitewkę odprawili. Ktorzyście to uczynili, wyznaliście sami, że N. MARYA Panna, jest Bramą otwartą dla wszystkich potrzebujących Łask Boskich; boście do Niey tak się modlili: *Noli Porta Celi, ob scelera mea, iugiter obserari; sed reporta me, ad Portam gratiae, a qua ingratus exivi, per quam Tu mundo vitam & salutem reportasti*. Niechciey Forto Niebieska, dla zbrodni moich, bydź ustawicznie zamknięta, ale odnieś mnie, y odprowadź do Bramy Łaski, z ktorey niewdzięcznik nieszczęśliwy wyszedłem, przez którą Ty Życie y Zbawienie całemu światu przyniosła. Jeżeli u Ludzi cnotami iuz ozdobionych y złączonych z BOGIEM swoją miłością, N. MARYA Panna jest Świętą Bramą do tak wielkiej szczęśliwości, tym bardziej u grzeszników jest przystępem y wrotami, aby się mogli wrócić do Łaski Boskiej, od ktorey wyszli y odeszli: *per latam viam, & portam spatiosam, quae ducit ad perditionem*, przez drogę szeroką, y bramę wspaniałą, która prowadzi do zguby wieczney.

Ażebyśmy prośszą drogą trafili do tey nafzey Świętey Mistycznej Bramy, to jest: żebyśmy prędzey poznali, że N. MARYA Panna jest Bramą Świętą otwartą dla wszystkich szukających y potrzebujących Łaski Boskiej, wróćmy się znowu do materyalney Bramy Świętey Jubileuszowej w Bazylice Watykańskiej, od ktorey odstąpiliśmy, choć przy niej stanowiący, tośmy zaczęli Kazanie, y od niey wzięli pochop do dalszey mowy.

Pod czas zaczynającego się Jubileuszu Wielkiego w Rzymie, przez otwartą Bramę Jubileuszową *per Portam Sanctam*, Sam Ociec Święty naprzód wchodzi do Bazyliki Watykańskiej, a potem następują wszyscy przytomni. Y Naywyższy nasz Pasterz Zbawiciel świata CHRYSZTUS JEZUS, *Sacerdos in aeternum secundum ordinem Melchisedech*, zaczynając na ziemi swoj Naywiększy Jubileusz odkupienia narodu ludzkiego, przyszedł na ten świat także przez Mistyczną Bramę Jubileuszową, narodziwszy się z czystego Żywota MATKI swoiey, *Desideratus gentibus, cujus per Alvum fusus est*; tak iednak postanowił ten Jubileusz dla nas: że y my nie inaczej go dostapiemy, tylko przez tęż Samą Bramę. Nie moy to wymysł, ale zdanie Wielkiego Chwalcy N. MARYI, wspomnionego S. Kazimierza Krolewica Polskiego: *Propter Evam, homo servam accepit sententiam: per MARIAM habet viam, quae ducit ad Patriam*. CHRYSZTUS sobie N. MARYĘ obrał za MATKĘ, a żeby ją miał za Bramę, którą by wyszedł na ten świat; nam zaś dał Tęż N. MATKĘ, a żebyśmy ją mieli nie tylko za Bramę, ale y Drogę do Łask Boskich: *Per MARIAM habet viam, quae ducit ad Patriam*. Pytał się o tę Drogę y Bramę do Nieba S. Ambroży *lib: de Inst: Virg: Cap: 7.* y sam sobie odpowiedział: że nie jest infza, tylko N. MARYA, przez Którą przyszedł CHRYSZTUS: *Quae est hac Porta? nisi MARIA, per quam CHRISTUS intravit in hunc mundum, quando Virginali fusus est partu*. Oddawaymy y my MATCE BOGA naszego takowe pochwały, a oraz wyznawaymy: że Ona jest dla nas Bramą do Łask Boskich.

Chceciez ieszcze dalszych na to dowodow? że N. MARYA jest Bramą Świętą otwartą dla wszystkich szukających y potrzebujących Łask Boskiey? powiem ia wam ieszcze ich więcej, tylko mi powiedźcie: jeżeli to jest prawdziwe między wami przysłowie: że *potrzebie ludzkiej końca niemasz*: y podobno powiecie, że prawdziwe. Jeżeli tedy prawdziwe? chwalciez się wy iak chcecie światowi bogacze, że wam na niczym nie zbywa, tak iak owemu Ewangelicznemu bogaczowi: *Anima habes multa bona. Luc: C: 12.* a ia widzę, że się o was prawdzi przysłowie: *buczno, buczno, a w piety zimno*. Na Krolewskim Tronie siedział Dawid, rządził tak wielką Izraelską Monarchią, opływał we wszystko; a przecie się na swoj żalił niedostatek do BOGA wołając: *Miserere mei, quia unicus et pauper sum ego. Psal: 24.* Wynoś się tedy iak chcesz moy dumny panie, choć y tak, iak Cedr na Libanie, podchlebuiąc sobie: że we wszystkie opływał dostatki; a ia ci życzliwie, y do serca, y do ucha mówię: że to ieszcze y przy tym dostatku, wielka ubośwa twego rezyduje nędza: żeś to niby w dumę, w fortunę Pompeiusz, ale w święte Cnoty chudeusz, y w dobre uczynki holyfz; bo tego nie poznajesz: że ci na zbawiennym brakuie dobru; właśnie dobrze wyraził to Billiusz:

*Terrenis opibus dum dives gaudet avarus:
Veris se miserum nescit egerè bonis:*

Chlubisz się światowy mędrku, mówiąc: że główka twoja nie iak mawkowka; żeś wszystkie do lba twego zagarnął mądrości, a do szkatuły skarby; a ia ci mówię *ex probato codice*: że to ieszcze y w głowie, y

w szkatule twoiej modicę; mało, jeżeli o zbawieniu nie myślisz duszy. Liczysz kto swoje Tokayskie po lochach antały, a przecie z ciebie między winami, iak między wodami, pragnący Tantal, z którym o sobie mówić możesz:

Semper ego sitiens mediis ceu Tantalus undis,

Inter anhelatas pauper avarus opes.

Dopieroż daley uważne po świecie rzuciwszy oko, ach mój BOŻE! kto się na swoy nie będzie żalił niedostatek? y kto się z swoją nie odezwie potrzebą? któż te wszystkie niedostatki y potrzeby wypełni skutecznie? dowiedzieć się bardzo łatwo, tylko Świętego posłuchaycie Bernarda, *Serm: 98. MARIA omnibus omnia facta est: sapientibus et insipientibus copiosissima charitate Debitricem Se fecit: omnibus misericordiae sinum aperuit, ut de plenitudine Ejus accipiant universi: captivus redemptionem, aeger curationem, tristis consolationem, peccator veniam, justus gratiam, Angelus letitiam.* N. MARYA stała się wszystkim wszystko, mądrym y niemądrym uczyniła się Dłużnicą, wszystkim miłosierdzia swego otworzyła łono; aby z pełności Jey, wszyscy swoje dopełniali potrzeby; aby więzieli wzięli uwolnienie, chory uzdrowienie, strapiiony pocieszenie, grzesznik odpuszczenie, Anioł wesele. Więc y z tej S. Bernarda reflexyi, wszyscy mówić możemy: że N. MARYA jest Bramą Świętą otwartą dla wszystkich potrzebujących y szukających Łaski Boskiej.

Jakoż, szukasz kto nie doczesney, ale wieczney Mądrości, idźże do tej Świętej Bramy, jest tam *Stolica Mądrości, Sedes Sapientiae*; tam się nauczysz, iak mądrze masz swoje płałować zbawienie. Wpadłeś w ubóstwo, że cię grzechi z Łask Boskich ogłodziły; idźże do tej Świętej Bramy; jest tam *Gaza patens*, Skarbnica otwarta wszystkiego Dobra MARYA, z Niey łatwo własne zbogaciysz sumnienie, *Ipsa est locus Thesaurorum DEI*, mowi nasz B. *Albertus M. in Mar: Evang.* Jeżeli ciężko chorujesz na malignę, w którą cię niezbożne wprowadziły excessa; opoż w tej Bramie jest uzdrowienie chorych, *Salus infirmorum*. Sama to o sobie mowi przez usta S. Piotra Damiana *Orat: 2. de Dorm: Virg: Ego quasi Officina medicinae agrotantibus, ego Fons perennis curationum.* y Święty do tego przypisuje się Ambrozy: *Si te vulnus affligit, en Medicina adest.* Jeżeli wyuzdane, na złe, niecnoty łapają cię y sidlą, gwałtem pędząc do piekła; uciekayże do tej Świętej otwartej Bramy; bo ta jest ucieczka grzesznych, *Refugium peccatorum*; są tam w Niey tyśiączne na pogotowiu tarcze, y wszelkie armatury na odpędzenie nieprzyjaciela twego, *Mille clypei pendent ex Ea, omnis armatura fortium.* *Cant: Cap: 4.* Jeżeli cię utławiczne uciążą kłopoty y utrapienia, spiesźże copędzey do tej Świętej Bramy; bo Ta jest *Consolatrix afflictorum*, y naszej przyczyna radości. Słowem, Ta Święta otwarta Brama N. MARYA, wszystkim jest wszystko, *MARIA omnibus omnia facta est.* Uważając to wszystko S. Germanus zawołał: *Non est revera finis Magnitudinis tuae MARIA, non est numerus tuorum beneficiorum; nullus est, qui salvus fiat, nisi per Te o Sanctissima! non est, qui liberetur a malo, nisi per Te o purissima! non est cui donum concedatur, nisi per Te o castissima!* Nie-masz końca, nie-masz liczby Łask twoich N. MARYO; nie-masz

człowieka

człowieka, który jest, albo być może zbawiony, tylko przez Ciebie; niemaż żadnego honoru, godności, y wszelkiego Boskiego Daru ludziom pozwolonego, tylko przez Ciebie.

Poznajcież tu wszyscy ludzie, wielkiego Miłosierdzia MATKĘ N. MARYĘ, a w moim przedsięwzięciu, Świętą otwartą Bramę, dla wszystkich potrzebujących y szukających Łaski Boskiej. Stoją koło Tey S. Bramy liczne Anielskie pułki, ale iedynie dla tego: aby w Nią wprowadzali, a nie od Niey odganiałi przychodzących do Niey ludzi; iako mowi uczony Oliwa: *Stant Angeli ad Januam, ut introducant, non repellant: ut suggerant, non ut terreant.*

Na dalszy tey Świętey otwartej Bramy dowód, pisze w książce nazwanej, *Morze Łaski Boskiej*, nasz Polak, Jacek Pruszc: że kiedy nasz Monarcha Polski Zygmunt III. dobywał Smoleńska, na ten czas zamknięci w nim schizmatycy, wzięli Obraz MATKI BOSKIEY od S. Łukasza malowany: y według Okolskiego, *in Russia Florida*, pag: 132. na ten czas u Patryarchi Moskiewskiego w poszanowaniu wielkim będący; y ustroiwszy Go w drogie kleynoty, postawili na murach mieyskich, taką sobie czyniąc wrożkę: że ieżeli się ten Obraz do miasta twarzą obroci, tedy pewne od oblężenia tuszyli sobie uwolnienie. Ale się nad ich nadzieię stało; bo się Obraz twarzą do Polskiego naszego obrocił woyska. Obaczywszy to schizmatycy, z wielkim skoczyli gniewem; y z kleynotow odarłszy Obraz, z murow Go mieyskich strącili, nazywając MATKĘ BOSKĄ, *Zmiennicą*; Widząc to z Obozu ow waleczny wojownik Jakob Potocki, skoczył z ochotnikiem co prędzey pod mury mieyskie, y wziawszy ten Obraz, z wielkim uszanowaniem do swoich go wprowadził namiotow; a tymteż czasem Polacy Smoleńska dobyli, y z wielkim tryumfem w bramę jego weszli.

Ten Obraz poty był w naszym Dominikańskim Kościele w Smoleńsku, poki Smoleńsk, za Krola Jana Kazimierza, nie odpadł od naszej Rzeczypospolitey. Choć zaś to nieszczęście padło na naszą Oyczyznę, iednakże N. MARYA, Krolowa Polska, nie dopuściła rękóm schizmatyckim zawoiewać ten swoy Obraz, raz od nich z murow, czyli z wałow, w fossę rzucony: ale go zachowała przy swoich Polakach, y do tych czas zachowuie w Warszawskim Kościele przy Kaplicy Moskiewskiej, u naszych Oycow Obserwantow; gdzie pospolicie tenże Obraz nazywa się: *Najświętsza Panna Smoleńska*; a Konwent tamten naszego Zakonu, nazywa się połaćinie, *Sancta Maria de Victoria*. Słyszałem zaś: że y Krol Jan III. pod Wiedniem, miał w swoich namiotach, tenże sam Obraz, y przed nim były odprawowane wszelkie Krolewskie Supplikacye y nabożeństwa. Nie czynię wzmianki: czyli większe było przy tym Obrazie zwycięstwo Zygmunta Trzeciego pod Smoleńskiem: czyli Jana Trzeciego pod Wiedniem; gdyż to cały świat wie, y do tych czas głośli; to tylko namieniam: że z tey historyi o tym Obrazie, mamy oczywisty dowód: że N. MARYA Panna, nie raz naszym Polakom stała się Bramą do wielkiego zwycięstwa, na cały świat głośnego; Jey Świętey Twarzy w Obrazie Cudownym obrocenie do Polakow, było szczęśliwe ich wprowadzenie do Smoleńska; y

przytomność tegoż Obrazu w obozie Polskim , była obroną miasta Wiednia od pogaństwa , y wrotami do wszelkiego szczęśliwego powodzenia Polakom na tamtej wojnie :

Nie tylko do tych doczesnych tryumfów N. MARYA Panna jest Bramą , ale y do Niebieskich ; gdyż y do Niebieskiego Miasta Jeruzalem , *Vidi civitatem sanctam Ierusalem* , kto chce wnieść , wielki szturm powinien odprawić do niego , *Regnum cœlorum vim patitur , & violenti rapiunt illud* . Iednak do tego Świętego y błogosławionego Miasta nikt się nie dobie , poki do niego N. MARYA Panna nie będzie Bramą otwartą , iako uczy B. *Albertus Magnus in Bibl. Mar. lib. Apocalip. MARIA dicitur Porta cœli , & primo propter hoc : quia Ipsa portat , exportat , & importat ; Sic & ipsa dicitur Porta : quia per ipsam exiit , quidquid unquam Gratia creatum , vel increatum , in mundum venit* . MARYA nazywa się Bramą Nieba , najpierwey dla tego : bo ta nosi , wynosi , y wnośi ; tak y Ona nazywa się Bramą : bo przez Nią wszystkie na świat Boskie weszły Łaski .

W teyże historyi , czytamy y to : że kiedy wielki tyran Tatarzyn Batthy , Ruską , Litewską , y Polską ziemię , a potym wracając się , y Xięstwo Litewskie strasznie plądrował : na ten czas N. MARYA wielce nabożnemu Polakowi , nieiakiemu Merkuryuszowi , rzekła : *Idź na to miejsce , gdzie nieprzyaciół stoi : ty go zwyciężysz , y zbiejesz , wojsko jego rozproszysz , y sam Koronę męczeńską od tego nieprzyaciół otrzymasz ; boś to sobie u Syna mego zasłużył* . Stało się tak wszystko , iak N. MARYA powiedziała ; bo Merkuryusz Batthego zbił na głowę , wojsko jego rozproszył , y sam też chwalebnie na placu poległ . Otoż y ztąd macie iasny dowód : że N. MARYA wspomnianemu Dewotowi swemu Merkuryuszowi , y do tak wielkiego zwycięstwa , y do tak wielkiej Łaski Boskiej , bo do wieczney Chwały , była otwartą Bramą , na ktorey ia ten z Propercjusza kładę napis :

Ille ego , quæ fueram , magnis patefacta triumphis ,

Janua - - -

Albo poważniejszy S. Ambrozego , *libr. de Instit. Virg.* należy na tey Świętey Bramie położyć inskrypcyę : *MARIA Virgo , est Regina mundi , Fenestra cœli , Janua Paradisi , Tabernaculum DEI* . N. MARYA , jest Krolowa świata , okno do Nieba , Brama Rayska , Przybytek Boski . Doznałeś tego wspomniany Merkuryusz , boś pod zaszczytem Tey Krolowey , szczęśliwie tyrana zwyciężył , y zaraz ci się przez Nią otworzyło okno do Nieba , Brama do Raju , y do przybytku Boskiego .

Do tych dwóch Autentycznych historyi , ieszcze y trzecią z *Sparty Polskiej* przydadamy , o terazniejszy Godnym tuteyszego Konwentu Przełożonym . Ten będąc ieszcze w domu Rodziców swoich dziecięciem , bo tylko rok mający , w taką był wpadł niemoc : (z okazyey uderzenia piorunu , y z jego wielkiego strachu) że nie tylko zmyślił stracić , ale iuż prawie skończył zostać . Co widząc żałosni Rodzice , co prędzey z nim pobiegli do tego Cudownego MATKI BOSKIEY Obrazu ; y przed nim go położyli , a sami nabożnie Mszy S. słuchali , prosząc BOGA , aby za przyczyną swey MATKI , iuż prawie umarlemu

mu dziecięciu przywrócił zdrowie . Iakoż szczęśliwie pocieszeni zostali ; bo kiedy Kapłan ostatnią po Mszy S. czytał Ewangelię , dziecko rączkę podniosło , y wcale zdrowe zostało .

O Tobie to jest ta cała historya na świecie Franciszku , á w Zakonie Pietrze Szczerbiński , godny tuteyszego Konwentu Przeorze , y szczęśliwy tego Koronacyjonalnego Aktu Promotorze , y Prokuratorze . Dała ci MATKA BOSKA przed tym swoim Cudownym Obrazem życie , do ktoregoś się nie inaczej wrocił , tylko przez tę Świętą Bramę , o ktorej do tych czas mówiłem ; á tyś na znak synowskiej wdzięczności , zniósłszy się z Głową Prowincyi , *et cum gravioribus Provincia Patribus* , za wielkimi Panow Polskich instancyami do Stolicy Apostolskiej zanieślonemi , wypracował y wyrobił dla Jey Cudownego tuteyszego Obrazu Koronację . Za co Sám BOG , na wszystkie chwalebne dzieła twoje , Nayświętsze swoje wyleje Błogosławieństwo , *Emittet Dominus Benedictionem , super omnia opera manuum tuarum , benedicturę tibi . Deuter : 28.* á naybardziej za to : żeś w stołecznym Mieście Łucku , wielkim swoim staraniem y pracą wystawił , przy terazniejszym Akcie , dla każdego Bramę Świętą otwartą , teraz szczęśliwie Ukoronowaną , *Portam Sanctam Coronatam , Ritu Sancto Catholico* .

Już tedy niech będzie dosyć na tych Autentycznych dowodach , ktoremi pokazałem oczywiście : że N. MARYA jest PORTA SANCTA , Brama Święta otwarta do wszelkiej Łaski Boskiej ; tylko ieszcze posłuchaycie , co Sama N. MARYA , przez usta Mędrca Pańskiego , o sobie mówi *Proverb: Cap: 8. Beatus qui vigilat ad fores meas quotidie , et observat ad postes ostii mei ; qui me invenerit , inveniet vitam , et hauriet salutem à Domino* . Takowy głos N. MARYI słyszac , á komu się serce z radości nie rozplynie ? bo ktorykolwiek byłeś tu człowiecze na tym Koronacyjonalnym Akcie , nicś więcey nie robił , tylkoś żywą Katolicką Wiarą , z wielką Nadzieją , z Miłością Boską , straż y czuność przy tej S. odprawował Brämie , ábyś wielkie w sobie Boskie uczuł Błogosławieństwo ; otoż masz w nagrodę od samey MATKI BOSKIEY na to edykt : *Beatus qui vigilat etc.*

Już się powiedziało zaraz na początku , iak ieszcze daleko do otwarcia Bramy Świętey Rzymskiej na Watykanie , á oczyma Duszy naszej Wiara oświeconey widziemy : że iuż w Łucku , Mistyczna nasza Brama Święta jest otwarta . Za co , po Panu BOGU , naypierwey dziękuiemy Tobie Naywyższy widomy całego Chrześciańskiego Kościoła Rządco y Pasterzu BENEDYKCIE XIV. Z Twoiey to świątobliwey Łaski , staneliśmy przy tej Świętey otwartej Brämie , ábyśmy od BOGA naszego , przez przyczynę MATKI Nayświętszey , zupełne dla dusz naszych odebrali Błogosławieństwo . Czyni nas iuż samo Pismo Święte uczestnikami twego wielkiego Imienia ; bo nas czyni wchodzących przez tę Bramę , y wychodzących z niey z Łaską osobliwszą Boską , Błogosławionemi , to jest Benedyktami : *Benedictus eris tu , ingrediens , et egrediens . Deuter: 28.* Jak ty Oycze Święty , stworzysz (czego się wszyscy spodziewamy , y życzymy) niezadługo w Rzymie PORTAM SANCTAM , Bramę Świętą , Rzeka Tyber będzie przewo-

ziła, czyli przenosiła ludzi świętych powracających z wielkiego Jubileuszu; które całe szczęście, za twoim Błogosławieństwem, już się dostało naszemu Styrowi pod Łuckiem płynącemu; kiedy z teraźniejszego Aktu Koronacyjnego, od tej Świętej Bramy Mistycznej, powracających ubłogosławionych Łaską Boską, y poświęconych, przewoził prawdziwie świętych ludzi: *portabat Sanctos alveus iste viros*.

Ofobliwy to twój zaszczyt, ledwie w którym Przodku twoim praktykowany: że Ty od Wielkiego Sługi Bożego, à *Venerabili Servo DEI*, od BENEDYKTA XIII. Kardynałem uczyniony, też Bramę Świętą Jubileuszową (nadzieia w BOGU) otworzysz, którą on od siebie otwartą zamknął w Roku 1725. y że, (iako świadczą *Acta novissimi nostri Capituli Generalis*) już zacząłeś Proceś Kanonizacyi tegoż S. Papieża. Zyczymyż ci: a żebyś nietylko także zamknął tę Bramę Świętą Rzymską, ale *superando annos Petri*, y drugi raz ją otworzył, y zamknął; y iżk nayprędzey, twego Promotora na Kardynałstwo, BENEDYKTA Trzynastego, *Decretò Canonizationis*, na Oltarzu postawił z temi siedmiu Świętymi Męczennikami naszego Zakonu, mającemi między sobą iednego Biskupa Dominikana, ktorzy, za twoich Rządów, y za twoim Błogosławieństwem, w Jndyi zachodniej, w Chiałkim Państwie, dostali Purpury Męczeńskiej, y Chwały wieczney w Kościele Tryumfującym w Niebie: y żebyś po długim życia twego wieku, za temiż Świętymi wszedł do Nieba przez tę Bramę Świętą, którą w Jey Obrazie teraz w Łucku ukoronował.

Między inżemi pochwałami, N. MARYA Panna, ma w Godzinkach o swoim niepokalanym Poczęciu, y tę: że się nazywa Tronem Salamonowym, *Thronus Salamonis*. Nie rozwodzę się z racjami dla krotkości czasu, czemu Jey ten honor należy; tylko namieniam tę przyczynę: że Ona w swoich Wnętrznosciach nayczystszych nosiła, y na swoich Nayświętszych Rękach piaślowała Zbawiciela naszego, Ktory Sam o Sobie mówi: *Ecce plasquam Salamon hic*. *Luc. C. II.* To mi tylko w podziwieniu: że przed Salamonem, y po Salamonie, tyle było Krolow Izraelskich, a przecie żadnego z nich Tron nie ma analogii y przyrownania do N. MARYI Panny; y żadna Stolica Krolewska, tylko Salamonowa, nie była figurą BOGARODZICY Panny. Domyślam się okazyi: że iako Salamon, był od BOGA dla tego obrany, na wystawienie Sobie Jerozolimskiego Kościoła, iż był *Pacificus*, spokojny przez całe swoje panowanie, nieznający a ni domowey, a ni postronney wojny, y nieumiejący na wojnie krwie rozlewać: tak też go dzień jest, że iego Tron ma proporcję czyli podobieństwo do MATKI JEZUSA; *Regis Regum & Domini Dominantium*.

Taż fama chwala y tobie służy Nayjaśniejszy nasz Krolu. Twoi wielcy Przodkowie sławni byli zwycięstwami, mianowicie Zygmunt III. Jan III. odemnie wspomnieni: lecz za panowania Ich, Krolowa Diedziczna Polska N. MARYA Panna, w tuteyszym swoim Obrazie nie odebrała Korony Watykańskiej, ale to Błogosławieństwo Boskie jest zachowane Twojemu spokojnemu Panowaniu AUGUSCIE Trzeci, Ktory nam, tyle lat szczęśliwie siedząc na Tronie wolnych Narodów, pokazu-

in manu meo

pokazujesz się *Regem Pacificum*, y w tym iasniejąc przed światem mądrością Salamonową. Nie zapominam ia tego: że y za S. Pamięci Nayiasnieyszego Oycy twego Krola naszego szczęśliwego, odprawilo się kilka Koronacyi solennych, Obrazow Cudownych; bo na tego walecznego Krola Obrazie, do tych czas czytam na Świętey Gorze Rożańcowey to Elogium:

*Auspiciis Auguste tuīs, AUGUSTA Polorum,
Atque Polonorum, dum Diadema Capit;
Res augusta Lechi non est metuenda; sed ipsos,
Auxiliis tantis, ibit ad usque Polos.*

Muszę jednak z tego samego przyznać: że Ty Nayiasnieyszy Panie ie-
steś *Heres Paterna pietatis*, prawdziwy Dziedzic tey pobożności Oycow-
skiej; że y za twego panowania, tak jest tuteyszy N. MARYI
Panny Cudowny Obraz ukoronowany, iako za twego Oycy tyle Obra-
zow zaisniało Rzymskimi Koronami. Dawno Krolowie Polscy mają
od Namiesnikow Chrystusowych ten Tytuł: że się nazywają prawo-
wiernemi: *Reges Orthodoxi*; y dawno pobożny Xiaże Sfortia uczynił
fundusz, a żeby Kapituła Watykańska Koronowała Cudowne N. MARYI
Panny Obrazy; z tym wszystkim, za inszych Krolow, Polska nasza
tey pobożności nie umiała, dopiero się iey nauczyla, za panowania
Nayiasnieyszego Oycy twego, który z tey miary między wszystkimi
Przodkami swemi, powinien się naybardziej nazywać: *Rex Orthodoxus*;
nauczywwszy nas tey S. Ceremonii, o ktorey tyle lat nie wiedzieliśmy.
Takowe pełne nabożeństwa swiatobliwe Akty za Oycy twego w Polsz-
cze zaczęte, ponieważ y za Ciebie Nayiasnieyszy Panie, nie ustaia,
niech ci za to N. MARYA będzie Bramą otwartą, nie tylko po iako
naydluzszym życiu y panowaniu twoim, do Tronu wysokiego w kro-
lewstwie Niebieskim: ale też do tego szczęścia naszego, a żebyśmy w
setne lata przy twoich rządach, zażywali zaczętych spokojnych cza-
sow, y żeby Ty Panie miłościwy zład, nad innych Przodkow twoich,
tę miał w kronikach niezwyčajną pochwałę.

Mam ci czego Oyczyno nasza cała powinzować, że nie tylko
między wszystkimi Narodami złotą Wolnością naywiększą iasnieiesz,
ale też żadnym Katolickim Państwom, żarliwością Chwały Krolowey
twoiey N. MARYI Panny nie ustępuiesz, y owszem podobno wszystkie
Krolestwa, czyli Prowincye Katolickie przewyższasz. Wiemy o tym:
że y w Cudzych kraiach iuż dawno Watykańskimi Koronami zdobia
Cudowne BOGARODZICY Panny Obrazy: do tych czas jednak nie-
styszeliliśmy, a ni w gazetach, a ni w żadnych książkach nie czytaliśmy:
żeby tę S. Ceremonię odprawowano gdzie, z taką Swiatobliwą wspa-
niałością, na iaką nasza Nayiasnieysza, y honoru MATKI BOSKIEY
nayılnieysza, Rzeczpospolita zdobyła się na teraznieyszy akt Koronacyo-
nalny, y na przeszle podobne akty. Zyczeż ci: a żeby ci, za twoy
tak wielki áffekt ku Krolowey twoiey Nayświętszey, podobnego nie
mający, też Mistyczna Brama była otwarta, a żebyś się wrocila do
dawnego mełstwa, szczęścia, y do dawney sławy Imienia twoiego
Polskiego, całemu światu przed tym dzielnością y siłami wiadomego.

Ale ach! iak iesteś, dla wielkich przeszkód, daleka od tego! Przed tym iakieś była szczęśliwa! bo y Synom twoim pobożnym wolno było naśladować Święte owe Ofoby, o których paćierze nasze Kapłańskie 5. Augusta świadczą: *suam hereditatem Sanctissime Virgini DEI Matri voverunt*. Dla tegoż Sama N. MARYA domawiała się: *Cur me non vocas Reginam Poloniae?* y na tyle woynach Polakom, tak dopomagała: że w małych siłach, woyska licznych nieprzyjaciół gromili, y szablą swoją granice rozszerzali, y sąsiadom naznaczali y pokazowali. Teraz zaś, choć podobno nie ieden się zayduie, o którym się prawdzą owe w Ewangelii położone słowa: *hic devoravit substantiam suam cum meretricibus*. *Lucę Cap: 15.* Jednakże gdyby y takie osoby, byle szlachciance, zapisał dziedzicznym prawem majątność, była by ta ważna y prawna donacya; albo gdyby swoje iakie dziedziczne dobra zapisał wiecznością heretykowi lub schizmatykowi, byle szlachcicowi, choć Boskiemu y Oyczyzny wielkiemu nieprzyjacielowi: nieważna by zaś była donacya, y przeciwko prawu, gdyby tenże marnotrawny choć mnieyszą majątność, za grzechi swoje przeszłe, oddał Kościołowi: *vovendo in hereditatem Sanctissime Virgini DEI Matri*. Prawdźiwie o nas teraz może mówić Salvianus: *Omnia aestimamus, Solus DEUS nobis in comparatione omnium vilis est*. Wszyscy u nas mają *capacitatem* do nabywania dobr ziemskich, Sam tylko Pan BOG policzony między lichemi osobami nie mającemi *paritatem status*, y niemogącemi dziedziczyć na ziemi, choć *Domini est terra & plenitudo ejus*, *Psal: 23*. Czyliż może teraz podawnemu upominać się N. MARYA Panna, żeby ją nazywano Krolową Polką? y czyli może podawnemu Polakom błogosławieć? Szukałem z niemłą pracą w historiach, od ktorego czasu, siły Polkie są nadwątłone, y pozwalają sąsiadom granice swoje szarpać, y w Państwie swoim gospodarować, rozboie odprawować, Polakom grozić y rozkazować: y napadłem szczęściem w Bibliotece na Łacińską skrypturę mającą tytuł: *Civis Poloni Verementani Epistola*; Auktor tey książki na oko pokazuje pewnemu pseudopolitykowi, po heretycku następującemu y białemu na Duchowieństwo y na Kościoły Katolickie, że na ten czas zaraz od Rzeczypospolitey naszej dawne szczęście, y błogosławieństwo Boskie odstąpiło, y daleko odeszło, kiedy ona, na pierwszym Seymie, zlekła się y osądziła: iż przez to zubożeje, y w siłach swoich osłabieje, jeżeli coraz będzie BOG bogatszy, przyjmując Dobra sobie na Honor do Kościołom ofiarowane. Okryślona jest prawem świeckim ta bogoboynych y pobożnych Polakow miłość ku Panu BOGU, y odjęta jest im wolność *exercendi actus virtutis Religionis Catholicae* po Staropolsku, y po Katolicku zapisować Kościołom majątności, y w tych zapisach mówić do Pana BOGA tak: *De Tuis donis Tibi offerimus*: za to też P. BOG spuścił Rzeczypospolitą na iey własne siły, a żeby wiedziała, co zmoże y dokáže swoją mocą y swoją nową inwencją. Musimyż dla tego do Pana BOGA mówić: *Sic nos Tu visitas, sicut Te colimus*. Ta to jest największa przeszkoda, tobie Oyczyzno, do dawnych twoich szczęśliwości; y to, zamknięcie wrota do dawnego Boskiego Błogosławieństwa, y do protekcyi, ktorąś

raś miewała u N. MARYI Panny. Poki w Polsce było wolno kochać Pana BOGA, na Honor Jego ofiarując Dobra y majątności, poty Miała bogactwami równały się Miastom Cudzoziemskim; y poty Szlachta nie tylko w sławę przed światem jaśniała, ale y w Dobra obfitowała. Skoro ta wolność synom Rzeczypospolitey jest odjęta, natchmiał żydowstwo Miała opanowało, Chrześcian zubożyło; a Szlachta kąćka szuka, a należeć go nie może; y jeszcze się daley bać, y spodziewać trzeba czego gorszego. Coż za sposob zabieżenia tey całej nieszczęśliwości? nie inşy, tylko wroćć się *ad cor Patrum nostrorum*, do dawney Polskicy wolności: kochać BOGA, y czcić Imię Jego S. a upewniam: że N. MARYA Panna, będzie ci, Oyczyzno, Bramą otwartą do dawnego szczęścia, y wszelkiego dobrego powodzenia. Tego ia ci życzę, y o to do Niey niegodne moje modlitwy odprawuję.

J. W. BISKUPIE Łucki y BrzeŃki, Nayiaśnieyszey KROLOWEY nieszey Kanclerzu, w potomne wieki mieć będziesz zaszczyt, z tey przyczyny: że to BOG Sam na ciebie zawołał: *Ostendas Populo ceremonias, et ritum colendi, viamque, per quam ingredi debeant. Exod: 18. C.* To jest: abyś pokazał Ludowi ceremonię Koronacyi tuteyszego Cudownego Obrazu, y drogę *ad Portam Sanctam*, do tey S. Bramy, którą ia pokazałem otwartą. Jakoż iuż szczęśliwieś to wszystko wypełnił z Chwałą y zaszczytem Imienia Twoiego, kiedyś Ten Cudowny MATKI BOSKIEY Ukoronował Obraz. Wiemy o tym: że dla wielkich Cnot twoich, dla twoiey PaŃsterskiey, około zbawienia Dusz tobie powierzonych, żarliwości, nie tylko Wołyńska, ale y cała Polska ziemia, Herbowną twoją mile BOGU y Ludziom pachnie y kwitnie Rożą, *Floret odoratis terra benigna Rosis*; dla czego iuż dawno jesteś godzien bydź, *Coronator Regum Poloniae*, tylko dla twoiey wielkiey pokory, y światobliwości, wolałeś bydź Koronatorem Krolowey Niebieskiey. Za co życzymy ci wszyscy, a żebyś przynajmniey za lat 50. otworzył nam wszystkim PORTAM SANCTAM, do Bazyliki Watykańskiey.

J. W. Michale POTOCKI, Woiewodo Wołyński, iuż to trzeciemu Koronacyonalnemu Aktowi MATKI BOSKIEY, iako to w Sokalu, w Podkamieniu, a teraz w Łucku, wielką był pomocą; bo te wszystkie solenne Akty, iakoś wielką Imienia twego Powagę, tak y szczodrobliwą zaszczycał łaską. Dla tego spodziewamy się: że za to, ani przed Tobą, a ni przed Walecznym całym Domem twoim, do wszelkich Łask Boskich, nie będą zamknięte Bramy, *Et portae ejus non clauduntur per diem. Apoc: Cap: 21.* y co niegdy Stefanowi POTOCKIEMU, Woiewodzie Bracławskiemu, nasz S. O. Dominik, (wyzwoliwszy go z niewoli, y z więzienia Tureckiego,) przyobiecał dla twego całego Domu: *Eousque Domus Potocciana, quousque Religio Dominicana*: to samo raczy potwierdzić N. MARYA Krolowa, Matka Zakonu Kaznodzieyskiego; y będzie Bramą, do iakiey osobliwszey łaski Domowi twemu nagotowaney, za tę hoyność, którą świadczy na Chwałę Boską, y na Honor Nayświętszey MARYI Panny.

J. W. Kasztelanie Wołyński, Adamie LEDOCHOWSKI: Jaśnie
E
Wielmo-

Wielmożny Iozefie WYLEZYNSKI, Horodniczy Łucki, Deputacie z tuteyszego Woiewodztwa na Trybunał Koronny: J. W. OLSZANSKI, Podkomorzy Łucki, *Princeps Nobilitatis*: J. W. Franciszku LEDOCHOWSKI Starosto Włodzimirski, y wszyscy tego Prześwietnego Woiewodztwa Dignitarze, & *Regni Proceres*, wszyscy zacni tuteyszi Ziemianie, za wasze szczerobliwe śaśki, na ten Akt świadczone, za wasze trudy, y fatygi, niech wam Ta moja S. otwarta Brama N. MARYA, da przystęp do wszelkich Honorow y fortun, a naybardziej do Błogosławieństwa Boskiego; abyście w nim, y z nim szczęśliwe życia waszego prowadzili lata, *Vivite felices semper felicibus annis*. Wielki wasz przed całą Oyczyzną, y owszem przed całym światem, był nie dawno Honor, za naszey pamięci: że między wami znalazł się *Pater Patriæ*, S. P. Stanisław LEDOCHOWSKI, Podkomorzy Krzemieniecki, Marszałek Nayiaśnieyszey skonfederowaney naszych wolnych Narodow całej Rzeczypospolitey, potym Woiewoda Wołyński, który całą Oyczyznę widząc zewsząd uciemiężoną, y opłakując iey wolność w ostatnim upadku na ten czas będącą, podjął się wielkiego ciężaru Marszałkowskiego, na ożywienie już prawie zagrzebionego swego Narodu. Na tę całą machinę, wziął Błogosławieństwo na S. Gorze Rożańcowey, przed Cudownym MATKI BOSKIEY Obrazem; gdzie też, po szczęśliwie zakończoney Konfederacyi, oddał solennie swoy Marszałkowski Buńczuk, dziękując N. MARYI Pannie, Dziedzicznej Krolowey Polskiej: że mu dopomogła zakończyć chwalebnie tak wielkie dzieło. Na pamiątkę tego, pod tymże Buńczukiem, y przy Obrazie tak Walecznego Wodza waszego, do tych czas jest, y zawsze będzie, napisane to Elogium:

*Hic Patriæ Civis, pro Libertatis amore,
Assertor Legum, praesidiumque fuit;
Exemptor Populi per cruda tributa subacti,
Appendens Sacris, bellica, signa tholis.
Haud erit ignotus Lechico LEDOCHOVIUS Orbi,
Quem pietas, Cives, Jura, Trophæa canunt.*

Tę Iego przysługę wyświadczoną Oyczyźnie, przez wszystkie potemne wieki pamiętną, chwalebnym stylem obśzernie opisałwszy Franciszek PUŁASKI, Podczaszy Podlaski, wielki Kawaler, y Statysta Polski, w swoiey książce mającey tytuł: *Krotka Annotacya*: drukowaney w Lublinie 1740. konkluduje tak, w krotkich słowach wszystkie Elogia należące Temu Walecznemu Wodzowi, zamykając: *Vir fuit, & tanta est animi constantia, quantum acer erat, belloque ferox, ad vimque paratus*.

Wy teraz Prześwietni Wołynianie, idąc, tegoż waszego pobożnego y walecznego Wodza, śladami Świątobliwości y Męstwa, odebraliście, przy teraznieyszym MATKI BOSKIEY tryumfie, u tuteyszego Jej Obrazu teraz Ukoronowanego, Błogosławieństwo; Niechże Ona wam podobnym sposobem dopomaga w niniejszych Oyczyzny rozruchach, po przeszłym niedoszłym Seymie, bardziej a bardziej szerzących się; y niech także, dla was, będzie Bramą, którąbyście pożądaną Oyczyznę przyprowadzili, y wrocili pokoy: wrociwszy się do Staropolskiego za Wiarę, y Oyczyznę, męstwa, iakie bywało za wspomnianych

Monar-

Monarchow naszych: Zygmunta Trzeciego, y Jana Trzeciego, á oraz wrociwszy się do podobnych tryumfow.

Zacne Rycerstwo Polskie (za pobożnym Ordynansem J. O. Jozefa POTOCKIEGO, Kasztelana Krakowskiego, Hetmana W.K.) temu Aktowi asystujące, nie powinnoś wątpić o tym: że, za podjęte fatygi twoie, *Ordinata castrorum Acies*, uszykowany Oboz MARYA, zawsze z twoim będzie chodzić Obozem; ábyś się na każdym mieyscu, *pro gloria Gentis*, z chwałą Narodu, mocno w potrzebie stawilo; żebyś przy pięknych zwycięstwach, zawsze błogosławilo BOGA, tak: iak go błogosławił Monarcha Izraelski, y zwycięzca Wielki Dawid, *Psal: 143. Benedictus Dominus DEUS meus, qui docet manus meas ad praelium, et digitos meos ad bellum*. Co gdy wykonasz, N. MARYA Panna, będzie ci Bramą *ad Arcus triumphales*, po twoich zwycięstwach Staropolskich wielkie Kroniki Tomy napelniających.

Należy y do Ciebie Nayprzewielebniejszy Oycze Generale całego naszego Zakonu, solenny terazniejszy Akt Koronacyi tuteyszego Cudownego Obrazu, bo przy szczęśliwych twoich rządow początkach odprawuie się. Y nie mogli się daley odkładać ten Honor MATKI BOSKIEY, skoroś został Głową Zakonu w osobliwszey będącego opiece, Krolowey Kaznodzieyskiej; gdyż całe twoie życie do tych czas iest poświęcone iedynie na Chwałę Boską, na ustawiczne prace około zbawienia Dusz Krwią Chrystusową odkupionych, na obronę Wiary Świętey, y na ozdobę Zakonu twoiego. Wszystko to na oko pokazuie *Bullarium Ordinis*, od Ciebie iuż w Tomach wielkich osmiu na świat wydane; y przyznaie toż wielki twoy immediatus Prædecessor, in *Epistola Tom 1. Bullarii Ordinis præfixa*, pisząc *Pag: X.* o Tobie tak: *Quàm feliciter id præstiterit R. A. P. Mgr: Fr: Antoninus Bremond, Provincia nostra Tolossana Alumnus, cujus curæ et studio, tantum opus perficiendum commisimus, ex lectione ejusdem operis nullo negotio dignoscitur, et comprobatur. Huic Religiosissimo Viro, pietate ac eruditione conspicuo, hac jure merito tribuenda laus est: quod in commune bonum totius Religionis per quatuor ferme annos, tam gravi, tamquæ improbo labori se se totum dicaverit, ut opus hoc ad felicem exitum perduceretur. Toż samo o Tobie świadczy tego twoiego Tomu pierwszy Approbator, Pag: LXVII. chwając tę Twoię księgę tak: *Nihil in eo occurrit, quod Sanctæ Fidei Catholica, castivæ Fidelium moribus, vel leviter refragetur. Quinimò eximiam Authoris modestiam, æstuantemquæ pro Fide amplificanda, pro formandis moribus zelum, ab Authore ipso pridem in Americanis missionibus, per plures annos inter Catccheses manu et ore exsertum, non minus, ac penitiorem ipse in rebus Divinis, chronologicis, historicis, diplomaticis, ac philologis, peritiam passim commendat. Etc.**

Trzeba wiedzieć, że dwie są Indie: iedna Wschodnia, druga Zachodnia, ktora nazywa się Ameryka. Jndię Wschodnią nawiedził Święty Tomasz Apostoł, y tamże opowiedziawszy Ewangelię Świętą, w mieście Kalaminie, za Chrystusa śmierć podiōł. Też samą Jndyę nie dawno nawiedzał w Chinach, w Malabarze, y w innych Państwach wschodnich, Kardynał Tournon, y prawie według świadectwa samego Papieża KLEMENSA XI. in *Bullar: Ord: Tom. 6. Pag: 494.* Męczeń-

stwo podiół, gromiąc y burząc zabobony y bałwochwalstwa tamtych Państw od S. Stolicy Apostolskiej potępione. Dla tegoż y o tamtych krainach sprawdziło się owo Proroctwo: *In omnem terram exivit sonus eorum, & in fines orbis terra verba eorum.* Psal: 18. że Apostołowie mieli na całym świecie opowiedzieć Ewangelię, iako im CHRYSTUS rozkazał: *Euntes in mundum universam, predicate Evangelium omni creature.* Mar: Cap: 16. Jndia zaś Zachodnia, czyli Nowy Świat, tak była nieszczęśliwa: że do niej Apostołowie Święci, a ni Mężowie Apostolscy, niedopłyneli; y przez wiele wieków światło Ewangelii tam niedoszło, ponieważ cała Europa, Azja, y Affryka, o Nowym Świecie nie wiedziała; y zdało się: że o Ameryce pomienione słowa Psalmisty, y CHRYSTUSA Pana nie prawdziły się. Dawnych albowiem czasów, mądrzy Ludzie, śmiali się z tych Filozofów, którzy mieli koniekturę: że na świecie są Antypody. Sam Laktancyusz *Libr: 3. Divin: Instit: Cap: 23.* dyszkurue tak: *Quid illi, qui esse contrarios vestigiis nostris Antipodas putant, num aliquid loquuntur? aut est quisquam tam ineptus, qui credat esse homines, quorum vestigia sint superiora, quam capita, aut ibi, quae apud nos jacent, inversa pendere? fruges & arbores deorsum versus crescere? pluvias & nives, & grandinem sursum versus cadere in terram? & miratur aliquis hortos pensiles inter septem mira narrari, cum Philosophi, & agros, & maria, & urbes, & montes pensiles faciant?* Hc. Sprawdziły się iednak obietnice pomienionych słów Pisma Świętego, kiedy (iako świadczy Bullar: Ord: Tom: 3. Pag: 412. & Tom: 6. Pag: 295.) dopiero w Roku Pańskim 1492. ten Świat Nowy był należiony, w dzień S. Dominika nowego Apostoła, y Fundatora Zakonu Apostolskiego Kaznodziejskiego: y kiedy iego Synowie najpierwszemi tam byli Misjonarzami (iako in Bullario Ord: Tom 6. Pag: 281. Sam Papież KLEMENS. X. pisze.) y Biskupami: Pierwszy z nich Biskup był, *Vincenzus de valle viridi*, y tamże dostał Korony Męczeńskiej: drugi z nich Biskup był, *Joannes Solanus*. Pisze o tym wszystkim między innymi Historikami, y nasz Paweł Ruzel w tryumfie S. Jacka, w Wilnie 1548. drukowanym, Pag: 66.

Wielką radość miał w Niebie S. Ociec Dominik, kiedy przez swoich Synów został najpierwszym Apostołem, y Oświecicielem Jndyjskim na zachodzie słońca: kiedy iego Zakon zaiśniał tamże w Antypodach Świętymi, iako to: S. Rożą Limańską, y innemi: kiedy S. Ludwik Bertrandus, wielki Cudotwórca, podziemne tamte odległe kraie napełniał cudami y nauką. Niemniej ma wielką radość tenże Ociec y Patriarcha nasz Dominik S. kiedy Ciebie Nayprzewielebniejszy Oycze Generale, widzi swoim Sukcesorem, y Głową całego swego Zakonu; któryś Nowego Świata ziemię, twoiemi deptał nogami, będąc tam, lat prawie sześć, Misjonarzem, (iako sam namieniał, in Bullario Tomo 7. Pag: 305. & Tom: 8. Pag: 94. Num: 20) Nauczyłeś się tak wielkich prac Apostolskich zaraz na Nowicyacie, przyiowski habit S. naszego Zakonu in Sacro Conventu S. Maximini, w ktorego Bazylice, przy Ciałach innych Świętych, ma swoy grob, y S. Marya Magdalena pokutująca, Apostolorum Apostoła, y osobliwsza Patronka Zakonu naszego, (iako świadcysz in Bul-

in Bullario Tom 4. Pag: 395.) Na tym Świętym miejscu nauczyłeś się naśladować S. Ludwika Bertranda, y iego śladami, wielkiego zachodniego Oceanu różne przebydź morza, y bydź gotowym dla Chrystusa rozlać krew twoją, iako piszesz do całego Zakonu, w twoim liście, die 20. Septembris 1748. (który list nayduiesz in Actis novissimi Cap: Grlis Pag: 54.) oznaymując: siła temi czasy przybyło naszemu Zakonowi Męczenników w Chinskim Państwie. Nie dopuściła ci Matka twoja Europa tego szczęścia, ale cię od prac Apostolskich, iak od pierśi macierzyńskich, (iako sam piszesz w tymże Liście,) odłączywszy, znowu przez też morza, do Rzymu odebrała, y prawie wydarła Nowemu Światu, a żebyś był teraz pierwszy General Apostół Jndyjski. Mogł bym ci życzyć, a żebyś był y pierwszy Kardynał, który prawdą Ewangelii oświecił Amerykę; ale wolę ci życzyć, a żeby Tobie, po długim wieku prac twoich, N. MARYA, w tuteyszym Obrazie, przy początkach, twoich Świętych rządów, Ukoronowana, była Bramą do Chwały wiekuisley; y żebyś nas wszystkich Synów twoich, iako też twoie Owieczki na Nowym Świecie ieszcze żyjące, przez też S. Bramę wprowadził na Jubileusz wieczysty do Nieba, a żebyśmy z Tobą tam wiecznie BOGA naszego chwalili.

Mater Provinciarum Prowincyo Polska, y Tobie życzę: a żebyś przez tę Bramę Świętą, Ktorąś teraz ukoronowała, cała weszła do Niebieskiej Chwały; y żebyś nas także za Tobą wszystkich, ktorzy do Prowincyi od ciebie pochodzących należemy, tamże wprowadziła. Szczęści ci się Hiszpania: że jest *fecunda Sanctorum Parens*, Matką obfitującą w Świętych Ludzi: y ia temu nie przeczę, uważając: że samych Świętych, ktorzy, różne posundowali Zakony, prawie naywięcey Hiszpania światu wydała, iako to: S. Oyca Dominika, Fundatora Zakonu naszego; S. Ignacego, Fundatora *Societatis IESU*; S. Piotra de Alcantara, w Zakonie S. Franciszka Oyca XX. Reformatorów; S. Jozefa Kalassancyusza, Fundatora Szkół Pobożnych; S. Iana od Krzyża, y S. Teresę, Fundatorów wielkiego Zakonu y Świętego, Oyców Karmelitów Bosych, y Karmelitanek Bosych, nad insze Zakony obligujących się do Świętey kontemplacyi; S. Raymunda de Pennafort, y S. Piotra Nolasco, Fundatorów Zakonu S. Maria de mercede; na ktorego Zakonu ustanowienie, Sama N. MARYA Panna zstąpiła z Nieba do tych obydwóch Świętych, iako in Bullario Ord: nostri Tom 1. Pag: 522. świadczy tenże S. Raymund, pisząc do tegoż S. Piorta tak: *Ego assumptus ab hominibus, Tu tamen à Virgine cœlitus electus: sic cœlum observa; quia ut eligereris, cœlorum culmine descendit Virgo - - - - Reminiscere, Petre carissime, illius felicissima noctis, cui arrisit æterna dies, cum ego tuis meritis, factus sum cœlestium Civium consors: cum Eam vidimus, Cujus pulchritudine cœli facti sunt gloriosi, Cujus decore sol & luna letantur. Unde enim potes tristari, si sic Te letificaverunt Angelici chori, jucundarunt aspectu Illius, Qua & Verbum concepit, & Trinitatem honoravit?* Nie przeczę mówię temu, że Hiszpania jest *fecunda Sanctorum Parens*, tylko przydaię, że y Ty Polska Prowincyo, wydałaś tyle Świętych, że dla Ich, y nasza Ojczyzna, nie jest w tym podlejsza od Hiszpanii, ieżeli ją nie przewyższa.

Pisno rachowałem, siła każda naszego Zakonu Prowincya dotych czas ma Świętych Męczenników? y niemogę naleść, ktoraby Jch tak wielką liczbę miała, iako ma Prowincya Polska.

Bo z tey Prowincyi, z Męczeńską Koroną, poszli do Nieba Święci, Anzelm, Woyciech, Alexander, y Szymon, w Persyi za Wiarę umęczeni. Pod Kijowem, nad Dnieprem, drugi Błogosławiony Woyciech y Dominik, z wielu swoiemi Zakonnikami CHRYSTUSA wyznając, od pogan są pozabijani. Tamże drugi raz, dziewięćdziesiąt Dominikanów, różnemi mękami, za Wiarę Świętą niewierni zamęczyli. W Zytomirzu, czterech nasz Zakon ma Męczenników. W Mieście Kolnie tyleż Dominikanów dostało Korony Męczeńskiej. W Trębowlu, choć nasz Zakon nie ma swego Konwentu, ma iednek osmiu Męczenników razem od pogan zamordowanych, a drugi raz dwóch Męczeńską Koroną ozdobionych. W Nowogrodku, mamy sześć Męczenników naszego Zakonu; a w Lubarze bardzo Jch siła za Wiarę od miecza pogańskiego poległo. W Czerwonymgrodzie, Błogosławiony Stanisław Przeor z całym swoim Konwentem od niewiernych zamordowany, CHRYSTUSA wyznając. W Haliczu, Błogosławiony Adryan Przeor z dwudziestu sześciami swoich Zakonników dostał Korony Męczeńskiej; ktorey potem dostało trzydziści sześć Dominikanów w Bosni, potem Cudami wstawionych. Na S. Gorze Rożańcowey w Podkamieniu, Wielebny Urban Przeor z dwunastu swoiemi Zakonnikami, w Kościele na modlitwie będąc, jest za Wiarę zamęczony od pogan, za Bolesława Pudyka Króla Polskiego, dnia drugiego Maja, około Roku Pańskiego 1244. Tamże y inszemi czasami, dostali przy Męczeńskiej Koronie, Chwały wiekistej, y insi nasi Zakonnicy: ponieważ ten Konwent nieraz był w dezolacyi, od Tatar spustoszony. W Sandomierzu S. Sadoch Przeor z swoiemi Zakonnikami czterdziestą y dziewięcią, został Męczennikiem. Błogosławiony Vitus Biskup Litewski, Błogosławiony Bernard Arcybiskup Halicki, Błogosławiony Berengarius Biskup, są naszego Zakonu Męczennicy. Błogosławiony Jan, y Błogosławiony Kondrat, Inkwizytorowie, są za Wiarę Świętą zamęczeni. W Potoku y w Sniatynie siła naszych Zakonników zamordowało pogaństwo: ktore także na gościncach siła ich zamęczyło, iako to: Zacharyasz Przeora, Atanazego, Benedykta, Walentego, Tomasza, Kryspina, y innych. Oprócz tych, *Venerabilis Pater Paulus Russel* Dominikan, w Tryumfie S. Jacka, różnemi czasy, y na różnych miejscach, wspomina czterysta czterdziści y czterech Dominikanów Polaków, przez różne męczeństwa, do Chwały wiekistej przypuszczonych.

Tych wszystkich wydała Prowincya Polska; nie równie iednak więcej Ich jest, o ktorych Historycy żadney nie czynią wzmianki, choć ich bardzo było wiele, iak pisze *Bzowiusz in Propag: S. Hyacinthi Pag: 20: Nomina eorum scripta sunt in libro Vita: & dum nostra neglexit, superior illa coelestis Ecclesia laudem eorum sibi nuntiat, demiratur, & attollit. Innumerabiles fuisse hos Athletas, ex Provincia Poloniae per ducentos triginta quatuor annos, submissos, scilicet ab Anno 1222. adusque 1456. quod Societas extincta est Peregrinantium.*

Tenże

Tenże Historyk w pomienionej książce dodaie Pag: 24. *Initiò initæ hujus Societatis, junctis viribûs, Fratres illi, indefesso labore, Fidei Christi- anæ Vexilla, ad longè diffitas Barbarorum Provincias, & Regna, intulerunt, multasquæ efferas Gentes Christi jugo subdiderunt, suâquæ sanguine, abundè pro Christi Nomine, fuso, plurimos Ecclesiæ Filios feliciter pepererunt: acta eorû omnium tempore interierunt.* Każdyż domyślić się y pomiarkować może, siła Ty Pro- wincyo Polska, Niebu przyniosłaś SS. Męczennikow, choć do męczeństwa naywiększa jest potrzebna Miłość Boska, iako Sam CHRYSTUS upewnia: *Majorē hâc dilectionē nemo habet, ut animā suā ponat quis pro amicis suis. Ioan: C 15.*

Ktoż teraz przeliczyć może, siła twoich Synow Świętych wyznaw- cow jest w Niebie? ponieważ do takiej Chwały, nie jest tak trudna droga, iaka jest do Korony Męczeńskiej. Przeto łatwo osądzić mo- żemy, czyli Ty Prowincyo Polska, możesz ustąpić Ziemi Hiszpańskiej tego honoru, że ona jest *fecunda Sanctorum Parens*: gdyż podobno Tobie, a dla ciebie naszej Polścze, ta Chwała bardziej należy.

Y to czyni tobie zaszczyt, że w Prowincyi Ruskiej, na S. Gorze Rożańcowey, pierwey się odprawiła solenna Cudownego Obrazu Koro- nacya, a niżeli teraz w Łucku: bo, iakom powiedział, na tamtym mieyscu Świętym, przy Akcie Koronacyi, był po Jubileuszu Jubileusz; a tu teraz przy terażniejszey Uroczystości, jest przed Jubileuszem Jubileusz, y iakoby z Łucka otwiera się Brama, y prościuie się droga, albo zaczyna, do wielkiego Rzymskiego Jubileuszu, y do całego Miłościwego Lata.

Winszuję ci, pomieniona *Mater Provinciarum*, tych wszystkich two- ich zbawiennych Honorow; y życzę, żeby za twoim staraniem, wszyscy ci Święci twoi Synowie, iak nayprędzey w Kościele wojującym, na Ołtarzach staneli, ktorzy przez Mistyczną Bramę, o ktorej teraz była mowa, Królestwa Niebieskiego dostąpili.

Na ostatek, wszyscy sobie zbawienną uczynmy reflexyą, y spytaemy samych siebie: co to my mizerni grzesznicy na tym świecie robimy? Pewnie nic innego, tylko godzina za godziną, dzień za dniem, po- stępujemy ku nieprzeżytey wieczności domowi: *ibit homo in domum eternitatis suæ. Eccl: Cap: 12.* Pomyślmy sobie, iakież to wiele było ludzi od początku świata? gdzież się oni podzieli? oto wszyscy poszli *in domum eternitatis*. O iakże ci wszyscy szczęśliwi byli, są, y będą! ktorzy do tego wieczności domu nie inszą, tylko tą S. Bramą weszli, albo ieszcze wchodzić będą. Tego szczęścia y my abyśmy dostąpić mogli, do tej S. Bramy ustawicznie kolaczmy, aby się w ostatnim momencie życia naszego łaskawie otworzyć raczyła; y mowmy z pewnym nabożnym Poetą:

Quis non imploret? Te VIRGO MATER honoret?

Quæ nos mortales, Sola beare vales.

Per Te Salus orta est, Cœli dignissima Porta:

Illi aperire fave, qui pie pulsant: Ave.

Ktoż Cię PANNÓ y MATKO nie wzywa? nie chwali?

Tys jest przyczyną, byśmy piekła się nie bali.

Tys jest Bramą, przez którą przyszło nam Zbawienie,

Bądź otwarta mówiącym twoie Pozdrowienie.



(C 24 C)
FACULTAS

Admodum Reverendi Patris Provincialis.

Fr: HENRICUS RUSSYAN, S. Tb: Mgr: PRIOR PROVINCIALIS Provinciae S. HYACINTHI in Russia, SACRI ORDINIS PRÆDICATORUM.

In DEI Filio sibi dilecto Adm Rdo Pri S. Tb: Presentato, Fratri AUGUSTINO FILIPOWICZ, Regenti Studii Generalis, Conventus Nostri Montis Sanctissimi Rosarii, ejusdem Provinciae, & Ordinis, Salutem & uberrimum Prædicationis fructum.

Desideriis Tuis libenter annuentes, quibus exponis Concionem Tuam panegyricam, die octava Solemnis Coronationis Imaginis Beatissimæ Virginis Mariæ in Ecclesia Luceorienti Fratrum Ordinis Nostri Provinciae Polonæ, magna cum laude, & plausu selecti tunc congregati Populi, habitam, velle te typis mandare; harum serie, Nostrique Officii Autoritate, damus & concedimus facultatem imprimendi illam, si Jis, ad Quos pertinet, ita videbitur. Multum sperantes in Domino, quod de plenitudine zelosæ, uberrimæ, Sanctæque eruditionis Tuæ, universus Lector ad majorem DEIPARÆ devotionem, virtutum perfectionem, & Evangelicam CHRISTI sequelam exardescet. Cujus rei gratiâ, has literas manu Nostra firmatas, sigilloque Officii munitas dedimus, in Conventu Nostro Szaravcensi. Die, 29. Novembris. Anno Domini 1749.

Conservus in Domino

Fr: HENRICUS Mgr: Prior Provincialis qui supra mpr.

Reg: Pag: 16.

Fr Felicianus Zbykalski S. Tb: Lector
Prior Rubei Castri & Socius mpr.

ANTONIUS SZASZOWSKI Uq. I. Dr: PRÆPOSITUS CATHEDRALIS,
VICARIUS in Spiritualibus, & OFFICIALIS GENERALIS LUCEORIEN:

Universis & Singulis, quorum interest, per præsentem significamus: Quia Nos Concionem ejusmodi Nobis exhibitam per Adm Rdam ac Religiosum in Christo Patrē AUGUSTINUM FILIPOWICZ S. Thlæ Præsentatū Regentem Studii Generalis Montis Rosariani Ord: Prædicatorum Provinciae Russiæ, in Octava Solennitatis Coronationis Beatissimæ Virginis Mariæ Luceoriæ, in Ecclesia Conventus ejusdem Ordinis Prædicatorum, habitam, typō imprimendi facultatem damus, ac concedimus. Datum Luceoriæ, Die 5ta Mensis Xbris. Annō Domini 1749.

ANTONIUS SZASZOWSKI Uq. J. Dr:
Præpositus Cathedralis, & Officialis
Generalis Luceorientis. mpr.

BIBLIOTHECA

INSTRUMENTA